



AKADEMIA
LEONA KOŹMIŃSKIEGO

Natalia Janusz

Numer albumu 28728

Konsekwencje ekonomiczne legalizacji marihuany w Polsce

Praca magisterska
napisana pod kierunkiem
dr Waldemara Karpy

Warszawa 2018

Streszczenie

Autor pracy: Natalia Janusz

Tytuł pracy: Konsekwencje ekonomiczne legalizacji marihuany w Polsce.

Słowa kluczowe:

Kod dziedziny w programie „Erasmus for all”:

Tytuł pracy w języku angielskim:

Economic consequences of marijuana legalization in Poland.

I.	Wprowadzenie	6
II.	Część teoretyczna	8
1.	Wprowadzenie techniczne do części teoretycznej	8
2.	Wprowadzenie merytoryczne do części teoretycznej	9
3.	Zakres podmiotowy problemu: Cannabis	9
3.1.	Szara strefa i czarny rynek	9
3.2.	Konopie indyjskie a konopie przemysłowe	12
3.3.	Rys historyczny statusu prawnego konopi indyjskich	12
3.4.	Regulacje prawne w zakresie konopi indyjskich na świecie	13
3.5.	Uwarunkowania prawne obejmujące konopie indyjskie w Polsce	15
3.6.	Wpływ grup interesu na proces legislacyjny	16
3.7.	Cannabis w medycynie	17
III.	Część empiryczna	18
1.	Wprowadzenie techniczne	18
2.	Wprowadzenie merytoryczne	19
3.	Hipoteza badawcza	20
4.	Metodyka kwantyfikacji liberalizacji prawa w zakresie konopi indyjskich	21
4.1.	Analiza kosztów ponoszonych przez budżet państwa wynikających z prohibicji konopnej	22
4.1.1.	Pozytywne konsekwencje finansowe zniesienia prohibicji konopnej dla budżetu państwa	22
4.1.1.1.	Opis procesu zatrzymania	22
4.1.1.2.	Koszt pracy policji	23
4.1.1.3.	Koszt prowadzenia badań laboratoryjnych	25
4.1.1.4.	Koszt pracy prokuratury	26
4.1.1.5.	Koszt pracy sądów	27
4.1.1.6.	Koszt utrzymania więzień	28
4.1.1.7.	Koszt resocjalizacji i walki z uzależnieniem	29
4.1.2.	Pozytywne konsekwencje społeczno-gospodarcze zniesienia prohibicji konopnej dla budżetu państwa	30
4.1.2.1.	Dostęp osób niepełnoletnich	31
4.1.2.2.	Grupy przestępcze	31
4.1.2.3.	Rynek pracy	33
4.1.2.4.	Stosunek do prawa	34

4.1.2.5. System ochrony zdrowia	34
4.1.3. Negatywne konsekwencje finansowe zniesienia prohibicji konopnej dla budżetu państwa	35
1. Firmy farmaceutyczne	36
2. Walka z nałogiem	37
3. Funkcjonowanie systemu	38
4.1.4. Negatywne konsekwencje społeczno-gospodarcze zniesienia prohibicji konopnej dla budżetu państwa	38
4.2. Analiza potencjalnych konsekwencji gospodarczych dla budżetu państwa wynikających z legalizacji marihuany	39
4.2.1. Podmioty czerpiące korzyści z restrykcyjnego prawa konopnego	39
4.2.2. Pozytywne konsekwencje finansowe legalizacji Cannabis dla budżetu państwa	42
4.2.2.1. Podatek akcyzowy	43
4.2.2.2. Cło i limity	43
4.2.2.3. Podatek VAT	44
4.2.2.4. Podatek dochodowy	45
4.2.2.5. Licencje	45
4.2.2.6. Kary, grzywny, wpływy budżetowe	46
4.2.3. Pozytywne konsekwencje społeczno-gospodarcze legalizacji Cannabis dla budżetu państwa	46
4.2.3.1. Rynek około-konopny	47
4.2.3.2. Medyczna marihuana	49
4.2.4. Negatywne konsekwencje finansowe legalizacji Cannabis dla budżetu państwa	49
4.2.4.1. Koncerny farmaceutyczne	50
4.2.4.2. Edukacja i szkolenia	51
4.2.4.3. Wdrożenie nowego prawa	52
4.2.5. Negatywne konsekwencje społeczno-gospodarcze legalizacji Cannabis dla budżetu państwa	53
4.2.5.1. Uzależnienie od marihuany	53
4.2.5.2. Negatywny wpływ marihuany na zdrowie	54
4.2.5.3. Nietrzeźwi kierowcy	55
4.2.5.4. Unikanie kary więzienia	57
IV. Wnioski	58
V. Podsumowanie	59

VI. Bibliografia	61
Publikacje książkowe	61
Akty prawne	61
1. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. (Dz.U. 1990 nr 30 poz. 179).	61
2. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, Dział VII. (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555).	61
3. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485).	61
4. Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U. 2010 nr 79 poz. 523).....	61
5. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 sierpnia 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. 2015 poz. 1286).	61
6. Ustawa z dnia 7 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz.U. 2017 poz. 1458).	61
Filmy dokumentalne:	61
Źródła internetowe	62

I. Wprowadzenie

Analiza ekonomiczna legalizacji konopi indyjskich stanowi kluczowy punkt debaty publicznej na temat słuszności zakończenia prohibicji konopnej. Poniższa praca stanowi dyskusję na temat zasadności ekonomicznej zmiany prawa narkotykowego w Polsce. Analiza uwzględnia wszelkie istotne czynniki wpływające dodatnio lub ujemnie na budżet państwa w kontekście legalizacji konopi indyjskich.

Celem pracy jest dostarczenie odpowiedniej metodyki umożliwiającej przeprowadzenie analizy ekonomicznej determinującej słuszność legalizacji marihuany z punktu widzenia budżetu państwa. Kontekstem badania jest dostarczenie rzetelnych danych pozwalających na podniesienie poziomu debaty publicznej na temat zasadności liberalizacji prawa narkotykowego.

W części teoretycznej koncentruję się na analizie aspektów determinujących obecny stan prawny konopi indyjskich. Analizuję szarą strefę oraz czarny rynek w kontekście legalizacji marihuany. Przedstawiam definicje konopi indyjskich oraz nakreślam rys historyczny zmian prawnych warunkujących obecną sytuację prawnogospodarczą związaną z rośliną Cannabis. Nawiązuję do szerokich aspektów, których wpływ doprowadził do niekorzystnej z prawie każdego punktu widzenia obecnej sytuacji faktycznej oraz wyszczególniam, kto czerpie z niej korzyści.

Część empiryczna niniejszej pracy opiera się na dwóch kluczowych elementach kształtujących budżet państwa. Pierwszy element nawiązuje do panującej prohibicji konopnej i ewentualnych konsekwencji jej zniesienia. Druga część analizy opiera się natomiast na potencjalnych wpływach wynikających z dopuszczenia marihuany do legalnego obrotu. W obu przypadkach wyszczególnione zostały pozytywne oraz negatywne aspekty wpływające na finanse krajowe. Szczegółowa analiza rozróżnia następnie elementy idące w parze z bezpośrednimi konsekwencjami finansowymi od trudnych do zmierzenia skutków społeczno-gospodarczych wpływających pośrednio na budżet państwa w każdym z podanych przypadków.

Podczas przeglądu literatury nie odnalazłam podobnego mechanizmu szacowania konsekwencji finansowych oraz społecznych liberalizacji prawa narkotykowego. W związku z tym, przedstawiona poniżej metodyka ma charakter autorski, nie odtwórczy. Literatura odwołuje się najczęściej do poszczególnych

zagadnień z zakresu prawa narkotykowego, medycznego i przemysłowego wykorzystania konopi, a także opisuje branże, które potencjalnie rozwijać się będą w wyniku legalizacji i upowszechnienia Cannabis. Przegląd literatury skierowany na analizę kosztów prohibicji konopnej uwzględnia wszelkiego rodzaju statystyki oraz raporty prowadzone przez poszczególne służby, m.in. policję, służbę więzienną czy prokuraturę. Moja praca stanowi połączenie i analizę poszczególnych danych dostępnych w przestrzeni publicznej i utworzenie metodyki podsumowującej problematykę kwantyfikacji skutków legalizacji konopi indyjskich. Przegląd literatury oraz źródeł internetowych w zakresie aspektów ekonomicznych zmiany prawa narkotykowego koncentruje się na dokumentach analizujących przede wszystkim rynek amerykański, będący o kilka lat bardziej rozwinięty od europejskiego odpowiednika¹.

Wybór problematyki poruszanej w poniższej pracy był całkowicie naturalny, ponieważ stanowi uzupełnienie mojej pracy zawodowej w tym obszarze. Wysiłek włożony w gromadzenie danych oraz pisanie poniższej pracy zostanie doceniony oraz wykorzystany przez środowisko konopne oraz w trakcie mojej późniejszej kariery zawodowej. Treść części empirycznej stanowi obiektywne uwierzytelnienie mojej wiedzy w zakresie skutków gospodarczych polityki narkotykowej w skali makroekonomicznej, wnosi nowe wartości oraz uzupełnia wiedzę powszechną na temat sytuacji gospodarczej konopi w Polsce. Przedstawiona metodyka kwantyfikacji konsekwencji gospodarczych legalizacji marihuany stanowić będzie w przyszłości podstawę mojej rozprawy doktorskiej. Na bazie stworzonej poniżej metodyki zamierzam przystąpić do oszacowania poszczególnych wartości będących elementami opisywanego mechanizmu. W konsekwencji powstanie na tej podstawie specjalny algorytm umożliwiający oszacowanie potencjalnych kosztów oraz wpływów wynikających z liberalizacji prawa narkotykowego w zakresie konopi indyjskich w dowolnym kraju.

¹ Marijuana Policy Group, *The Economic Impact of Marijuana Legalization in Colorado*. USA 2016. <http://www.mjpolicygroup.com/pubs/MPG%20Impact%20of%20Marijuana%20on%20Colorado-Final.pdf> [Data dostępu: 27.10.2017]

II. Część teoretyczna

1. Wprowadzenie techniczne do części teoretycznej

Poniższa analiza pozwala na zrozumienie przyczyn delegalizacji konopi, ich obecnego otoczenia gospodarczego oraz potencjalnego zachowania rynku wynikającego z przywrócenia dawnych przepisów prawnych.

W pierwszej kolejności koncentruję się na przedstawieniu różnic pomiędzy legalnym rynkiem obrotu towarami a szarą strefą oraz czarnym rynkiem oraz ich cech wspólnych. Następnie przechodzę do zakresu podmiotowego omawianej problematyki opartej na roślinie Cannabis.

Konopie przemysłowe mylone są często ze stosowanymi w celach medycznych oraz rekreacyjnych konopiami indyjskimi, zwanymi potocznie marihuaną, dlatego w pierwszej kolejności wyjaśniam różnice pomiędzy poszczególnymi typami rośliny Cannabis. Skuteczna analiza aspektów finansowych oraz społeczno-gospodarczych legalizacji marihuany możliwa jest wyłącznie dzięki zrozumieniu historii zaostrażania prawa w zakresie konopi indyjskich oraz argumentów, które zdecydowały o ich delegalizacji. Analiza rysu historycznego zmiany statusu prawnego konopi oraz argumentów przemawiających za tymi zmianami pozwala na wyszczególnienie czynników mających bezpośredni oraz pośredni wpływ na formowanie się nielegalnego rynku konopi indyjskich. Dla pełnego zrozumienia omawianej tematyki niezbędna jest także znajomość statusu prawnego konopi zarówno na świecie, jak i w Polsce, która przybliżona została w części teoretycznej poniższej pracy. Wyszczególnienie grup interesu pokazuje skalę ich wpływu na przyszłość konopi indyjskich w oparciu o bezwzględne zyski z działalności przestępczej na czarnym rynku.

Kluczowym elementem umożliwiającym późniejszą analizę empiryczną jest uwzględnienie leczniczych właściwości oraz szeroko pojętego zastosowania kannabinoidów w medycynie. Podstawowe informacje w tym zakresie przedstawione zostały w celu poszerzenia horyzontów myślenia o pośrednich konsekwencjach liberalizacji prawa narkotykowego w oparciu o ochronę zdrowia pacjentów.

2. Wprowadzenie merytoryczne do części teoretycznej

Poniższa praca ma na celu sporządzenie metodyki kwantyfikacji skutków gospodarczych legalizacji marihuany niezbędnej do weryfikacji słuszności zmiany prawa narkotykowego. Warto rozpocząć od wyjaśnienia często powtarzającego się pojęcia „metodyka”. Jest to ustandaryzowany zbiór metod umożliwiających rozwiązanie problemu w ramach danego obszaru, koncentrując się na realizacji założonych zadań. Metodyka różni się od metodologii, która podąża w kierunku teorii skuteczności działania, podczas gdy metodyka koncentruje się na rzeczywistym, praktycznym podejściu do problemu². Metodologia odpowiada zatem na pytanie „Co należy robić”, przy czym metodyka definiuje „jak należy to robić”.

Jak należy oszacować konsekwencje gospodarcze legalizacji marihuany? Odpowiedzi na to pytanie podejmuję się w części teoretycznej, analizując argumenty kształtujące obecny stan prawny konopi indyjskich oraz czynniki kształtujące poziom wiedzy na ich temat.

Argumenty przedstawione w mojej pracy porównują sytuację uprawy i sprzedaży marihuany na czarnym rynku do legalnego obrotu konopiami indyjskimi. Zanim jednak przystąpię do analizy konsekwencji gospodarczych zmiany prawa oraz sporządzenia metodyki kwantyfikacji poszczególnych elementów wpływających na budżet państwa, przybliżę kilka kluczowych definicji umożliwiających dogłębne zrozumienie prezentowanej problematyki.

3. Zakres podmiotowy problemu: Cannabis

3.1. Szara strefa i czarny rynek

Gospodarka nieoficjalna jest nieodłączną częścią gospodarki narodowej. Nie uwzględniają jej statystyki ani raporty, uniemożliwiając porównywalność danych krajowych w skali międzynarodowej. W państwach, w których gospodarka niezależna od państwa rozwija się do rozmiarów porównywalnych z oficjalną, mówimy wtedy

² J. Kawa, *Metodologia, metodyka, metoda jako podstawa wyводу naukowego*. http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Prawnoustrojowe/Studia_Prawnoustrojowe-r2013-t-n21/Studia_Prawnoustrojowe-r2013-t-n21-s169-188/Studia_Prawnoustrojowe-r2013-t-n21-s169-188.pdf [Data dostępu: 5.11.2017]

o gospodarce równoległej. Półlegalna gospodarka nieoficjalna określana jest m.in. mianem szarej strefy, gospodarki nieregulowanej, gotówkowej, ukrytej, nieformalnej, natomiast nielegalna nazywana jest czarnym rynkiem³. Szara strefa odnosi się do unikania opodatkowania oraz półlegalnej działalności w obszarze dopuszczonym przez prawo narodowe. Poza oficjalnym, regulowanym systemem działa natomiast czarny rynek będący platformą obrotu nielegalnymi towarami i usługami. Szara strefa jest zawsze nieodłącznym elementem oficjalnej ekonomii, jednak w niektórych krajach, np. w Afganistanie, to legalny rynek uznawany jest za mniej znaczący od szarej strefy⁴.

Produkcja ukryta oznacza nieujawnione źródła dochodów, o których mowa w ustawie z dn. 16 listopada 2000 r. Główną motywacją przejścia do szarej strefy jest zazwyczaj chęć unikania podatków. Uchylenie się od płacenia podatków przyjmuje najczęściej dwie podstawowe formy. Większość osób działających w obrębie szarej strefy całkowicie rezygnuje ze zgłaszania prowadzenia obrotu towarami i usługami oraz całkowicie odmawia rozliczania się z budżetem państwa. Część osób stosuje jednak tzw. optymalizację podatkową. Przedsiębiorcy korzystają wtedy z doradztwa wyspecjalizowanych podmiotów pomagających w prowadzeniu tzw. kreatywnej księgowości. Profesjoniści w zakresie przestępstw podatkowych legitymizują szarą strefę poprzez pomoc w trafianiu w odpowiednie progi podatkowe oraz generowaniu sztucznych kosztów. Do szarej strefy zaliczyć można także łapownictwo i kradzieże obejmujące transfery w szarej strefie. Rozgraniczenie produkcji ukrytej oraz nielegalnych transferów ma charakter jedynie umowny, ponieważ jest wyjątkowo trudne do oszacowania. Transfery obejmujące kradzieże czy łapówki składają się na szarą strefę, ponieważ wspierają także pozostałe jego obszary, np. wręczanie korzyści

³ K. Raczkowski, *Gospodarka nieoficjalna w systemie zarządzania państwem*. Społeczna Akademia Nauk. https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2881/Gospodarka_nieoficjalna_w_systemie_zarz%C4%85dzania_pa%C5%84stwem.pdf?sequence=1 [Data dostępu: 5.11.2017]

⁴ K. Miszewski, rec. J. Kochanowski, *Tylnymi drzwiami. Czarny rynek w Polsce 1944-1989*. Warszawa 2010. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Miscellanea_Anthropologica_et_Sociologica/Miscellanea_Anthropologica_et_Sociologica-r2013-t14-n1/Miscellanea_Anthropologica_et_Sociologica-r2013-t14-n1-s220-228/Miscellanea_Anthropologica_et_Sociologica-r2013-t14-n1-s220-228.pdf [Data dostępu: 1.11.2017]

majątkowej urzędnikowi państwowemu lub policjantowi w zamian za nieujawnianie przestępstwa narkotykowego⁵. Przestępcy podatkowi działający w obrębie szarej strefy wyszukują najczęściej luk prawnych pozwalających na skorzystanie z niższej kwoty opodatkowania. W skali międzynarodowej przedsiębiorcy nadużywają także prawa pozwalającego na unikanie podwójnego opodatkowania, a idealnym przykładem na ten rodzaj nadużywania prawa są m.in. międzynarodowe struktury holdingowe (IHC)⁶. Innym sposobem zyskującym na popularności, pozwalającym na uniknięcie płacenia podatków na dużą skalę jest wyprowadzenie ich do tzw. rajy podatkowej, czyli kraju, w którym za prowadzoną działalność obowiązują niższe stopy podatkowe.

Określenie „czarny rynek” nawiązuje do obrotu nielegalnymi towarami oraz wykonywania usług niezgodnych z prawem. O czarnym rynku mówi się najczęściej w kontekście sprzedaży broni, narkotyków, bimbrownictwa, handlu towarami pochodzącymi z przestępstwa, a także rozpowszechniania materiałów objętych prawami autorskimi bez zgody właściciela⁷. Czarny rynek stanowi przestrzeń funkcjonowania zorganizowanych grup przestępczych oraz osób unikających konieczności ujawniania źródeł dochodów.

Nielegalne i nieujawnione źródła tworzą tzw. szarą strefę, czyli gospodarkę podziemną. Grupy przestępcze czerpiące zyski drogą nielegalną stają przed koniecznością wprowadzenia ich do legalnego obrotu bez wzbudzenia podejrzeń ze strony władz. W celu określenia zasad karania oraz trybu zapobiegania praniu brudnych pieniędzy, 16 listopada 2000 r. została w Polsce powołana Ustawa o przeciwdziałaniu wprowadzeniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł⁸. Ustawa definiuje proceder prania pieniędzy pochodzących z nielegalnych źródeł, a także wskazuje częste źródła pochodzenia

⁵ W. Jasiński, *Przeciw Szarej Strefie, nowe zasady zapobiegania praniu pieniędzy*. Poltext, Warszawa 2002.

⁶ I. Kuchciak, *Raje podatkowe w zmniejszaniu obciążeń podatkowych*. Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.

⁷ P. Masiukiewicz, *Czarny rynek a system płatności*. <http://test.alebanc.pl/wp-content/uploads/2014/10/kf.2014.k3.029-033-1.pdf>. [Data dostępu: 5.12.2017]

⁸ W. Jasiński, *Przeciw Szarej Strefie* [...]

niezarejestrowanych przepływów pieniężnych. Według Konrada Raczkowskiego reprezentującego Społeczną Akademię Nauk, gospodarka nieoficjalna doczeka się w przyszłości lepszego zrozumienia ze strony rządzących, zwłaszcza w zakresie działalności typowo przestępczej na czarnym rynku. Weryfikacja występowania szarej strefy, jako zjawiska negatywnego jest kontrowersyjna, ponieważ stanowi ona nieodłączne uzupełnienie gospodarki narodowej i przyczynia się równie pozytywnie, jak i negatywnie do sytuacji danego kraju⁹.

3.2. Konopie indyjskie a konopie przemysłowe

Wyróżniamy wiele sposobów podziału rośliny Cannabis. Najważniejszym kryterium podziału konopi z punktu widzenia prawnogospodarczego okazuje się poziom zawartości psychoaktywnego składnika widniejącego na liście substancji zakazanych w wielu krajach. Delta-9-tetrahydrokannabinol (THC) to podstawowa substancja chemiczna zawarta w konopiach odpowiadająca za odczuwanie psychoaktywnego działania Cannabis. Przepisy prawne określają dopuszczalny poziom zawartości THC na poziomie 0,2-0,3% w zależności od ustawy obowiązującej w danym kraju. Konopie siewne, zwane także przemysłowymi odnoszą się natomiast do rośliny rolniczej uprawianej w celu pozyskania włókien o śladowej zawartości delta-9-tetrahydrokannabinolu.

Sposób pomiaru i celowość określonej branży lub działalności gospodarczej wyrażany jest relacją wartości uzyskanych efektów do nakładu czynników użytych do ich wykorzystania. Niska efektywność ekonomiczna w każdej branży przyczynia się do podniesienia poziomu cen, wpływa na zapotrzebowanie na energię, materiały i powierzchnie produkcyjne.

3.3. Rys historyczny statusu prawnego konopi indyjskich

Do 1883 r. konopie były najczęściej uprawianymi roślinami na świecie. Produkty z nich wytwarzane wykazywały znaczący udział w gospodarce, kiedy większość materiałów, leków, papieru, włókien czy olejków pochodziła właśnie z konopi. Do wieku XIX świat opierał się w głównej mierze na systemie

⁹ K. Raczkowski, *Gospodarka nieoficjalna w systemie zarządzania państwem*. [...]

węglowodorowym, w którym wszelkie paliwa, włókna i leki wytwarzane były przy udziale procesu fotosyntezy, a energia słoneczna przetwarzana była przy udziale dwutlenku węgla i wody w celulozę będącą podstawowym materiałem budowlanym świata. Z biegiem lat, naciski na amerykańskich ustawodawców doprowadziły do wprowadzenia w Stanach Zjednoczonych nowej ustawy. Marijuana Tax Act z 1937 roku obejmowała treścią wszelkie rodzaje konopi, wprowadzając nowe przepisy licencjonujące i opodatkowujące farmerów uprawiających konopie. Z racji wysokiej konkurencyjności tej rośliny, wprowadzane zostały nowe zasady określające wymogi zdobycia pieczętki zezwalającej na uprawę, której jednak nikomu nie wydawano. W wyniku wprowadzenia tej ustawy, wszelkie rodzaje konopi stały się nielegalne.

Nowa strategia w zakresie konopi indyjskich wprowadzona została dopiero po wybuchu II wojny światowej, kiedy rząd po raz kolejny stwierdził, że konopie nie są jednak szkodliwe i zniósł zakaz ich uprawy. Po zakończeniu II wojny światowej kongres w USA ponownie zmienił jednak zdanie i ogłosił, że założenia prohibicji konopnej były całkowicie błędne. Kongres przyznał, że konopie nie powodują agresji i nie prowadzą do chęci uczestnictwa w wojnach. Wręcz przeciwnie, władze ustawodawcze zarzuciły, że marihuana skłania do pacyfizmu i osłabia wolę walki Amerykanów podczas II wojny światowej, zakazując uprawy wszelkiego rodzaju konopi z dokładnie odwrotnego powodu niż poprzednim razem.

3.4. Regulacje prawne w zakresie konopi indyjskich na świecie

Posiadanie konopi indyjskich na własny użytek jest uznawane za legalne w Urugwaju oraz niektórych stanach w USA. Wyjątkowe przepisy narkotykowe wprowadzono w Holandii, zezwalając na legalne posiadanie i konsumowanie marihuany wyłącznie na terenie "coffeeshopów". Dekryminalizacja prawa narkotykowego w zakresie konopi indyjskich obowiązuje w wielu krajach na świecie. Oznacza to, że za posiadanie marihuany na własny użytek osobie zatrzymanej grozi grzywna, prace społeczne, leczenie odwykowe lub umorzenie postępowania, a nie odpowiedzialność karna. Europejskie kraje, które odstąpiły od karania więzieniem za posiadanie marihuany to Chorwacja, Estonia, Holandia, Hiszpania, Niemcy, Portugalia, Słowenia, Szwajcaria i Włochy. Na liście krajów o stosunkowo liberalnym podejściu do

marihuany na świecie znajdują się także Boliwia, Chile, Costa Rica, Jamajka, Jordania, Kambodża i Meksyk¹⁰. Istnieją jednak państwa, które warunkowo dopuszczają posiadanie przez ich obywateli określonej ilości konopi indyjskich na własny użytek. Kolumbia pozwala społeczeństwu na najwyższą ilość marihuany, która sięga aż 22g w momencie zatrzymania. 15g w Czechach oraz 10g w Paragwaju i Ekwadorze to również jedne z największych ilości, których posiadanie nie wiąże się z karą pozbawienia wolności. Peru (8g) oraz Rosja (6g) posiadają bardziej liberalne prawo w tym zakresie, niż np. Austria i Ukraina (5g) oraz Malta (3,5g), Belgia (3g) czy Grecja (0,5g). Prawo opracowane w Argentynie nie jest jednoznaczne i zostawia sędziom pewną dowolność dzięki użyciu w ustawie określenia “niewielka ilość”. Krajami, w których marihuana zdepenalizowana jest jedynie na określonych terytoriach są Indie, USA i Australia. Dodatkowo warto wspomnieć o Belize, Botswanie, Kanadzie, Niemczech i Indiach, gdzie mimo, że nie w każdej części posiadanie marihuany jest zdekryminalizowane, jej używanie we własnym zakresie jest powszechnie tolerowane i zazwyczaj nie spotyka się z rzeczywistym wyrokiem skazującym.

Prawo dotyczące medycznej marihuany różni się znacząco na całym świecie, podobnie w zakresie jej rekreacyjnego, jak i przemysłowego użycia. Konopie indyjskie wykorzystywane są do celów medycznych w większości krajów, w których jest legalna, lub przynajmniej nie jest kryminalizowana. Dodatkowo, medyczne zastosowanie konopi wykorzystywane jest w Australii w regionie Victoria oraz w jednym z regionów w Danii, a także na terytorium państw: Chile, Kolumbii, Chorwacji, Niemiec, Włoch, a także w Czechach, na Jamajce, w Holandii, Szwecji, Nowej Zelandii, Hiszpanii, Urugwaju, Portugalii oraz w niektórych stanach w USA¹¹. W 2017 roku do listy krajów dopuszczających legalne leczenie marihuaną dołączy Kanada. Warunkowe dopuszczenie Cannabis jako lekarstwa uwzględniła w ostatnim czasie także Rumunia i Izrael, gdzie stosowanie tego lekarstwa dopuszczone jest jedynie w warunkach zagrożenia życia. W Finlandii jedynie kilka aptek otrzymało pozwolenie sprzedaży

¹⁰*Legality of cannabis by country*. https://en.wikipedia.org/wiki/File:Legality_of_cannabis_by_country.PNG. [Data dostępu: 5.10.2017]

¹¹ *Legality of cannabis by country*. https://en.wikipedia.org/wiki/File:Legality_of_cannabis_for_medical_purposes_new.png. [Data dostępu: 5.10.2017]

medycznej marihuany, która jest tam ściśle kontrolowana. W Argentynie, Indiach oraz RPA Cannabis do celów medycznych nie zostało zalegalizowane, mimo tego jest jednak powszechnie tolerowane. Do listy tej należy dołączyć także kraje, które nie zezwalają na leczenie się konopiami indyjskimi, jednak dopuszczają legalną sprzedaż syntetycznych odpowiedników Cannabis przez korporacje farmaceutyczne. Paradoks ten powstał w wyniku chęci zarobienia na roślinie, której nie można jeszcze opatentować.

3.5. Uwarunkowania prawne obejmujące konopie indyjskie w Polsce

Analiza konsekwencji budżetowych wynikających ze zmiany prawa narkotykowego oparta została o warunki panujące w Polsce, obejmujące charakterystyczne dla naszego prawa konsekwencje finansowe utrzymywania prohibicji konopnej oraz potencjalne skutki jej zniesienia. Znajomość polskiego prawa narkotykowego to punkt wyjściowy, umożliwiający wyszczególnienie elementów generujących koszty dla budżetu państwa wynikające z restrykcyjnego prawa narkotykowego.

Od 2011 roku w polskim prawie obowiązuje jednak ustęp tego artykułu mówiący o nieznacznej ilości marihuany przeznaczonej na własny użytek, kiedy karanie okazuje się niecelowe ze względu na niską szkodliwość społeczną czynu. Także w tym przypadku nie została określona żadna wartość definiująca „nieznaczną ilość substancji odurzającej”, w wyniku czego wyroki za łamanie prawa w identycznym zakresie znacząco różnią się od siebie np. w różnych województwach. Niezgodna z polskim prawem jest także uprawa roślin konopi indyjskich, których zawartość delta-9-tetrahydrokannabinolu (THC) przekracza 0,2%. Za złamanie tego przepisu grozi odpowiedzialność karna od 6 miesięcy do nawet 8 lat pozbawienia wolności.

Przepisy prawne rozróżniają od niedawna medyczną marihuanę od konopi indyjskich stosowanych w celach rekreacyjnych. 1 listopada 2017 roku weszła w życie „Ustawa z dn. 7 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych”, która dopuszcza stosowanie marihuany w celach medycznych oraz klasyfikuje Cannabis jako „surowiec farmaceutyczny”.

Art. 33a Ustawy definiuje medyczną marihuanę jako „*ziele konopi innych niż włókniste oraz wyciągi, nalewki farmaceutyczne, a także wszystkie inne wyciągi z konopi innych niż włókniste oraz żywica konopi innych niż włókniste [...]*”¹². Sporządzenie leków recepturowych zawierających składniki pochodzenia konopnego regulowane jest przez Prawo Farmaceutyczne. Wraz z wejściem w życie Ustawy z dn. 7 lipca 2017 r., polscy lekarze otrzymali prawo wypisywania recept na medyczną marihuanę. Nie oznacza to jednak wprowadzenia medycznej marihuany do aptek, ponieważ żaden podmiot nie spełnia obecnie ścisłych kryteriów pozwalających wejść na rynek legalnych producentów medycznej marihuany. Ustawa z dn. 7 lipca 2017 r. pozwala w pewien sposób na legalne stosowanie przez pacjentów medycznej marihuany. Oznacza to, że mimo braku lekarstwa w polskich aptekach, sąd nie powinien od tej pory karać więzieniem pacjentów stosujących konopie indyjskie w celu ratowania bądź poprawy jakości życia. Nowa ustawa jest jednak zaledwie kolejnym krokiem prowadzącym w kierunku legalizacji medycznego Cannabis w Polsce. Brak uwzględnienia upraw krajowych powoduje, że medyczna marihuana musi być sprowadzana zza granicy, przez co koszt uzyskania lekarstwa wzrasta wielokrotnie.

3.6. Wpływ grup interesu na proces legislacyjny

Dyskusja prowadzona za pośrednictwem poniższej pracy na temat zasadności tworzenia metodyki kwantyfikacji skutków gospodarczych legalizacji marihuany opiera się o obowiązujące w danym kraju prawo narkotykowe.

Podobnie jak w przypadku delegalizacji konopi w 1937 roku w wyniku działania grup interesów, lobbyści przyczyniają się obecnie do odwrócenia rozpoczętego w przeszłości procederu. Nie istnieje jednoznaczna definicja lobbingu. *International Encyclopaedia of Public Policy and Administration* pozycjonuje lobbying w kategoriach stymulowania gospodarki oraz przekazywania informacji w celu wpływania na procesy decyzyjne oraz zmianę prawa w państwie¹³. Interesariusze

¹² MedycznaMarihuana.com, *Medyczna marihuana w Polsce*. <https://www.medycznamarihuana.com/medyczna-marihuana-w-polsce/> [Data dostępu: 20.04.2017]

¹³ K. Jasiołkowski, M. Molęda-Zdziech, U. Kurczewska, *Lobbying, sztuka wywierania wpływu*. Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006 (s. 16)

definiowani są natomiast, jako organizacja lub ruch społeczny nieuczestniczący w wyborach parlamentarnych ani samorządowych, która nie zgłasza pretensji do objęcia władzy w celu osiągnięcia korzyści. Grupy interesu działały na wszystkich etapach rozwoju społeczeństwa w historii, wpływając bezpośrednio na proces stanowienia prawa. Pojęcie 'grupa interesu' nie wyraźnie zdefiniowane przez polskie prawo, jednak zaliczamy do nich podmioty, takie jak koncerny, izby handlowo-przemysłowe, związki zawodowe, pracodawców, religijne, a także organizacje charytatywne. Działanie grup interesu budzi poważne wątpliwości i kontrowersje, ze względu na pogłębianie patologii występujących naturalnie w społeczeństwie oraz ich wątpliwe intencje. Grupy interesu reprezentują określone interesy wobec organów państwa, a także stanowią platformę dialogu na temat postulatów i żądań stawianych przez określone grupy społeczne¹⁴. Są one istotnym elementem prawidłowo funkcjonującego systemu, jednak ich wpływ na władzę ustawodawczą uznawany jest za kontrowersyjny.

3.7. Cannabis w medycynie

W drugiej połowie XIX wieku 50% sprzedawanych w USA leków wytwarzana była na bazie konopi. Od tamtej pory udowodniono, że medyczna marihuana leczy choroby takie jak: ADHD, AIDS, alkoholizm, alzheim, anoreksja, astma, arterioskleroza, artretyzm, bezsenność, biegunki, bóle, bóle menstruacyjne, bóle mięśniowe, bóle nowotworowe, bóle reumatyczne, choroba Krona-Leśniowskiego, demencja, depresja, dermatoza, dyskinezja, dystonia, dystrofia mięśniowa, egzemy, epilepsja, glejak wielopostaciowy, gronkowiec złocisty MRSA, MSSA, grzybica, HBV, hemoroidy, HCV, HIV, Huntington, infekcje, jaskra, jęczmień oka, kachlekcja, leukemia, łuszczyca, miażdżycy, migreny, nowotwory mózgu, piersi, płuc, skóry, odleżyny, oparzenia, paraplegia, parkinson, płamica wątrobowa, porażenie mózgowe, PTSD, retinopatia cukrzycowa, skurcze spastyczne, stwardnienie rozsiane, szumy uszne, świąd, tiki nerwowe, Tourett, trądzik, udary mózgu, urazy mózgu, wymioty, wytrzeszcz, zapalenie gardła, oskrzeli, zapalenie wątroby typu B i C, zapalenie węzłów chłonnych, żyły, serca, zespół napięcia przedmiesiączkowego, zespół stresu

¹⁴ Red. Z. Machelski, L. Rubisz, *Grupy Interesu – Teorie i działania*: S. Grochalski, *Wpływ grup interesu na proces legislacyjny*. Toruń 2003.

pourazowego, żylaki. Wśród właściwości medycznych THC wymienia się także skłonność do hamowania czynnika wzrostu śródbłonka naczyniowego. Wykorzystanie najpopularniejszej substancji psychoaktywnej zawartej w Cannabis pozwala na zredukowanie wzrostu guza oraz ogranicza liczbę komórek nowotworowych.

Status prawny miękkich narkotyków jest obecnie tematem wielu publicznych dyskusji i debat, co stanowi jedną z przyczyn opisanego wyżej problemu, jednak tendencja ta ulega znaczącej poprawie. Coraz częściej publikowane są korzystne dla konopi dane przedstawiające pozytywny wpływ Cannabis na stan zdrowia pacjentów na wymienione wcześniej choroby. Kolejne kraje decydują się na liberalizację swojej polityki narkotykowej nie tylko w zakresie rekreacyjnego stosowania marihuany, ale przede wszystkim pozwalając na medyczne zastosowanie tej rośliny.

III. Część empiryczna

1. Wprowadzenie techniczne

Część empiryczna ma na celu sporządzenie metodyki kwantyfikacji skutków gospodarczych wynikających z zakończenia prohibicji konopnej oraz legalizacji marihuany w Polsce. Prace naukowe i raporty uwzględniające metodykę kwantyfikacji ekonomicznych skutków legalizacji marihuany odnoszące się do poszczególnych krajów w bardzo dużym stopniu uzależnione są od czynników kulturowych, historycznych, gospodarczych oraz geograficznych. Zastosowanie metodyki zaproponowanej dla Stanów Zjednoczonych, Portugalii czy Hiszpanii okazuje się wyjątkowo błędnym krokiem w kierunku oszacowania następstw gospodarczych wykreślenia Cannabis z listy substancji nielegalnych ze względu na znaczące różnice między tymi krajami. Poniższa metodyka oparta jest o warunki oraz prawo obowiązujące w Polsce.

Zmiana prawa narkotykowego w Polsce oznacza zaistnienie modyfikacji w strukturze budżetu państwa ze względu na dwa najważniejsze bloki. Po pierwsze, zakończenie prohibicji konopnej wiąże się ze znacznymi oszczędnościami w finansach kraju, których poszczególne elementy składowe zostały umówione w części empirycznej. Po drugie, dopuszczenie marihuany do legalnego obrotu oznacza

dotatkowe wpływy budżetowe, których struktura oraz źródła pochodzenia zostały również przedstawione poniżej. W ramach dwóch podstawowych bloków, na których oparta została niniejsza metodyka, przeanalizowane zostały wszelkie pozytywne, a następnie negatywne zmiany zachodzące wraz ze zmianą prawa. Otrzymaliśmy dzięki temu 4 etapy analizy – plusy i minusy zakończenia prohibicji konopnej oraz zalety i wady legalizacji konopi indyjskich z punktu widzenia budżetu państwa. Każdy z wymienionych etapów został dodatkowo podzielony na dwa aspekty odnoszące się najpierw do bezpośrednich konsekwencji finansowych, a następnie trudnych do oszacowania skutków społeczno-gospodarczych mających pośredni, ale istotny wpływ na finanse danego kraju.

2. Wprowadzenie merytoryczne

W przypadku konopi siewnych, jak i Cannabis Sativa o wyższej zawartości THC, podstawą znalezienia najbardziej optymalnego rozwiązania jest dogłębne zrozumienie przyczyn powstania problemu oraz czynników nie zawsze bezpośrednio powiązanych z konopiami. Podstawowym problemem związanym z wszelkimi substancjami psychoaktywnymi jest niska świadomość społeczna na temat ich szkodliwości oraz innych konsekwencji ich zażywania. Narkotyki zażywane są na podstawie błędnych przekonań i nieświadomości konsekwencji, a poprawieniu tej sytuacji nie pomaga tworzenie wokół nich tematu tabu. Skutki społeczne wynikające z działania prohibicji dotyczą prawie każdą osobę, która się z nią zderzyła. Stanowi to także samo w sobie istotny problem będący konsekwencją nie zażywania substancji odurzających, a jedynie działania i tak nieskutecznej prohibicji są skutki społeczne oraz ich wpływ na poszczególne jednostki, które się z nią zderzyły. Wszelkie negatywne konsekwencje zwykłego istnienia narkotyków pojawiają się nagle, ponieważ w sytuacji, w której rząd nie ma danych na temat panujących problemów oraz kontroli nad rynkiem substancji odurzających, nie jest w stanie skutecznie przeciwdziałać jego skutkom. Przepisy regulujące kwestie związane z posiadaniem i uprawą konopi indyjskich działają obecnie na korzyść organizacji przestępczych oraz przynoszą negatywne skutki społeczne i gospodarcze. Państwo nie czerpie należnych mu korzyści z obrotu używkami istniejącego niezależnie od panującego prawa, wręcz przeciwnie, ponosi

dotatkowo koszt związany utrzymaniem prohibicji. Korzyści te czerpią natomiast organizacje przestępcze zapewniające podaż używek wśród społeczeństwa. Jednym z najistotniejszych problemów będącym równocześnie konsekwencją restrykcyjnego prawa narkotykowego jest dopuszczenie do sytuacji, w której dostęp do używek mają dzieci. Osoby niepełnoletnie chcąc zakupić substancję niedozwoloną nie są legitymowane pod kątem wieku, co dzieje się w przypadku kontrolowanego przez państwo obrotu papierosami czy alkoholem, a całe społeczeństwo nie jest wystarczająco poinformowane o konsekwencjach stosowania marihuany.

Podsumowując, część empiryczna składa się z dwóch podstawowych elementów – opisu wydatków z budżetu państwa na rzecz utrzymania prohibicji konopnej oraz z części poświęconej korzyściom płynącym z legalizacji marihuany.

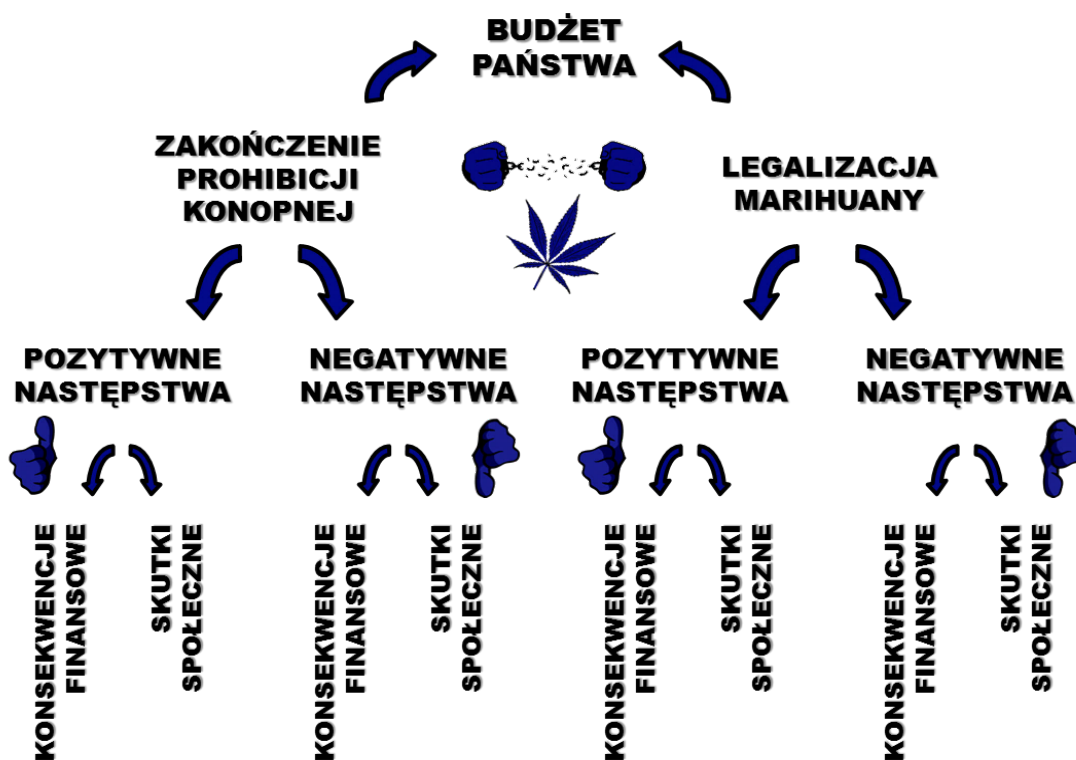
3. Hipoteza badawcza

Analiza gospodarcza zmiany prawa narkotykowego w zakresie konopi indyjskich stanowi kluczowy punkt odniesienia w debacie społecznej na temat słuszności zakończenia prohibicji konopnej. **Według mnie, stwierdzenie zasadności ekonomicznej legalizacji marihuany możliwe jest dzięki oszacowaniu wartości uwzględnionych w zaproponowanej przeze mnie metodyce kwantyfikacji skutków legalizacji marihuany dla budżetu państwa.** Schemat pozwala na porównanie korzyści oraz kosztów wynikających z utrzymywania prohibicji konopnej w Polsce z potencjalnymi zaletami rezygnacji z surowego prawa. Poniższe rozważania zmierzają do sformułowania niezbędnej w obecnej sytuacji metodyki liczenia opłacalności zmiany prawa narkotykowego poprzez potwierdzenie lub zaprzeczenie postawionej przeze mnie hipotezy. **Dyskusja na temat zasadności ekonomicznej zmiany prawa możliwa jest wyłącznie w oparciu o metodykę liczenia konsekwencji finansowych oraz społeczno-gospodarczych legalizacji marihuany, której wynik decyduje o słuszności legalizacji marihuany. Postaram się to udowodnić w poniższej pracy.**

4. Metodyka kwantyfikacji liberalizacji prawa w zakresie konopi indyjskich

W poniższej części pracy postaram się zweryfikować postawioną powyżej hipotezę na temat konieczności przygotowania metodyki szacowania konsekwencji gospodarczych liberalizacji prawa narkotykowego.

Powszechna dostępność środków odurzających jest bardzo kontrowersyjna, jednak dopiero od niedawna przestała być tematem tabu, a zaczęła być przedmiotem publicznej dyskusji. Płynące ze świata doniesienia o liberalizacji przepisów narkotykowych w kolejnych krajach ukazują tendencję zmiany myślenia obywateli, co jest bez wątpienia efektem pracy stowarzyszeń oraz wzrostu świadomości społecznej i poziomu edukacji obywateli. Zmiana prawa w zakresie tak istotnego zagadnienia to niezwykle skomplikowany proces pociągający za sobą konsekwencje wpływające na prawie każdą dziedzinę naszego życia. Skutki dopuszczenia do użytku substancji psychoaktywnych powinny zostać uprzednio rozpoznane, a negatywne konsekwencje ich występowania zneutralizowane. Ze szczególną aprobatą spotyka się marihuana z przeznaczeniem medycznym dla osób posiadających receptę, którym inne leki nie są często w stanie uratować życia.



4.1. Analiza kosztów ponoszonych przez budżet państwa wynikających z prohibicji konopnej

Zniesienie prohibicji konopnej wywoła jednocześnie **pozytywny**, jak i **negatywny** wpływ na budżet państwa. Dopuszczenie marihuany do legalnego obrotu wiąże się z kosztami i problemami społecznymi, podobnie jednak jak utrzymywanie restrykcyjnej prohibicji narkotykowej. **Poniższa analiza ma na celu stworzenie metodyki kwantyfikacji zalet oraz wad wynikających z legalizacji Cannabis niezbędnej do oszacowania opłacalności zmiany prawa w tym zakresie.**

4.1.1. Pozytywne konsekwencje finansowe zniesienia prohibicji konopnej dla budżetu państwa

Prohibicja konopna oznacza, że konopie indyjskie znajdują się zgodnie z polskim prawem na liście substancji nielegalnych, których posiadanie oraz uprawa grożą karą pozbawienia wolności. Przestrzeganie surowej prohibicji konopnej, proces sądenia oraz karania za roślinę, a także skutki społeczne ponoszenia kary generują koszty pokrywane bezpośrednio z budżetu państwa. Odstąpienie od karania użytkowników marihuany oznacza oszczędności w postaci uniknięcia kosztów prohibicji. Poniżej przedstawione zostały elementy schematu stanowiącego podstawę kwantyfikacji skutków gospodarczych legalizacji marihuany, które potencjalnie dodatnio wpłyną na budżet państwa w wyniku zmiany prawa w tym zakresie.



4.1.1.1. Opis procesu zatrzymania

Restrykcyjne przepisy narkotykowe doprowadziły do sytuacji, w której budżet państwa nie tylko nie czerpie korzyści z obrotu konopiami indyjskimi, ale równocześnie

ponosi ogromny koszt utrzymywania prohibicji konopnej. W tej części pracy postaram się przybliżyć aspekty gospodarcze będące konsekwencją uznawania marihuany za nielegalną używkę oraz związane z tym skutki finansowe dla budżetu państwa. W pierwszej kolejności omówię koszty prohibicji w skali globalnej oraz na przykładzie Stanów Zjednoczonych, następnie porównam to do sytuacji w Polsce.

Koszt ponoszony jest na każdym etapie zatrzymania, sądenia i karania osoby podejrzanej o posiadanie nielegalnych środków odurzających. Proces ponoszenia kosztów rozpoczyna interwencja i zatrzymanie przez policję. Następnie przeprowadzane są testy laboratoryjne mające na celu ustalenie, czy zabezpieczone substancje widnieją na liście zakazanych oraz czy osoba zatrzymana znajduje się pod ich wpływem. Kolejny etap tego procesu to aresztowanie podejrzanego, aby po zwolnieniu lub nawet 3-miesięcznym areszcie tymczasowym doprowadzić go na rozprawę przed sąd rejonowy lub okręgowy. Po uznaniu osoby podejrzanej za winną, zostaje ona osadzona w zakładzie karnym na okres do 3 lat lub nawet do 15 lat pozbawienia wolności w przypadku znacznych ilości suszu roślinnego zawierającego THC. Po wyjściu na wolność, aspekty społeczne karania więzieniem za posiadanie konopi indyjskich pociągają za sobą kolejne konsekwencje gospodarcze i finansowe dla państwa. Poniżej wyszczególnione zostały poszczególne etapy zatrzymania, koszty ponoszone przez budżet państwa oraz zyski osiągnięte przez jego beneficjentów.

4.1.1.2. Koszt pracy policji

Status prawny Cannabis zakazujący uprawy i posiadania konopi indyjskich znacząco wpływa na pracę policji oraz budżet Państwa. Ed Burns, były detektyw wydziału zabójstw i narkotyków policji w Baltimore wylicza¹⁵: 1 osoba to jedno aresztowanie. Nie ma znaczenia, czy policjant spędzi 1,5 roku na rozpracowanie grupy przestępczej, która zabiła np. 15-20 osób, co skutkuje zatrzymaniem około 6 przestępców. 1 dzień spędzony na ulicy w celu zatrzymania osób posiadających marihuanę przynosi około 15 aresztowań. Niestety, dla statystyk zatrzymania te niczym się nie różnią - nie otrzymuje się innej ilości punktów za morderstwa, a za posiadanie Cannabis. Efektem funkcjonowania takiego systemu jest powstanie licznych patologii

¹⁵ B. Harvey, *The Culture High*. USA, 2014. Film dokumentalny.

prowadzących do spadku skuteczności policji. Sean Dunagan, były starszy Specjalista Wywiadu DEA przytacza założenie, że morderstwo jest wyjaśnione, jeśli sprawca zostanie odnaleziony i skazany wyrokiem sądu na karę pozbawienia wolności. W 1965 roku skuteczność policji w Stanach Zjednoczonych pod kątem wykrywalności sprawców zabójstw wynosiła 90%. Dziś obserwujemy niesamowity rozwój technologii umożliwiających odnalezienie sprawcy, takich jak testy DNA, zwiększone fundusze z tym związane, nowoczesne techniki analizy dowodów i wiele innych. Mimo tego, obecna skuteczność policji w odnajdywaniu i stawianiu oskarżeń najpoważniejszym przestępcom wynosi dziś w USA mniej niż 65%. Sytuacja ta jest bezpośrednio spowodowana załamaniem się wizerunku policji oraz nieskuteczną wojną z narkotykami¹⁶. Aresztowania związane z posiadaniem marihuany są łatwe, nie są niebezpieczne oraz wymagają niewielkiej ilości formalności w porównaniu do innych przestępstw. Na pewnym szczeblu kariery zawodowej w policji staje się przed koniecznością przyjęcia stanowiska w konkretnych kwestiach, co potwierdza Stephen Downing, były Deputy Chief of LAPD, a także odpowiedzi na trudne pytanie: czy warto jest, aby policjant aresztował osobę za posiadanie marihuany, przewiózł ją na posterunek policji, dopełnił formalności związane zatrzymaniem, napisał raport, a po przynajmniej 3-godzinnej nieobecności związanej z tym jednym zatrzymaniem wrócił na ulicę pilnować porządku publicznego¹⁷. Problem potwierdzają słowa byłego przewodniczącego VPD Drug Squad, który twierdzi, że ta kultura stłamsi każdego oficera policji, który przyznałby, że popiera opodatkowanie oraz uregulowanie statusu prawnego marihuany. Kash przyznaje, że wielokrotnie był świadkiem sytuacji, w której zwolennicy liberalizacji przepisów nie otrzymywali awansu oraz nie byli w stanie zająć dobrych pozycji w rankingach.

Patologie sterujące amerykańską policją łatwo zauważyć także w Polsce. Wyjątkowo wysokim kosztem walki z narkotykami w analizie wydatków związanych z działaniem policji okazuje się sfinansowanie ponad 300 000 roboczogodzin, czyli około 150 pełnych etatów w policji, co potwierdzają dane statystyczne policji na

¹⁶ B. Harvey, *The Union: The Business Behind Getting High*. Canada, 2007. Film dokumentalny.

¹⁷ B. Harvey, *The Union* [...]

2011 rok¹⁸. Okazuje się, że również w Polsce, funkcjonariusze znacznie chętniej ścigają łatwiejszych do uchwycenia konsumentów substancji psychoaktywnych, a ich wyniki przekładają się bezpośrednio na poziom przyznawanych premii i nagród. W 2011 roku dodatkowe świadczenia wypłacone pracownikom policji kosztowały budżet państwa prawie 3 miliony złotych.

Wniosek nasuwa się sam - policja nie zajmuje się poważnymi przestępstwami i koncentrując się na użytkownikach konopi indyjskich pozwala na wzrost ogólnej przestępczości w kraju.

4.1.1.3. Koszt prowadzenia badań laboratoryjnych

Kolejnym etapem zatrzymania jest przeprowadzanie testów na obecność substancji odurzających w organizmie osoby zatrzymanej za przestępstwo narkotykowe oraz sprawdzenie zabezpieczonego materiału pod kątem nielegalnych substancji zapisanych w załączniku do ustawy. Przepisy te zostały sformułowane w wyniku ewolucji na przestrzeni wielu lat pod naciskiem osób czerpiących zyski ze sprzedaży testów na obecność narkotyków. Początkowo, na obecność narkotyków testowano przedstawicieli zawodów uznawanych za niebezpieczne, takich jak piloci czy policjanci. Po pewnym czasie stwierdzono, że także profesjonalni sportowcy powinni być sprawdzani, czy nie zażywają środków dopingujących ani narkotyków, jednak szybko rozszerzono ten wymóg nawet na amatorów sportu. Nie przez przypadek używam formy bezosobowej, ponieważ to nieoficjalne wpływy doprowadziły do takiego rozwoju sytuacji. Efektem finalnym jest testowanie wszystkich, na czele z młodzieżą, w celu zbadania czy mieli oni kontakt z zabronionymi substancjami odurzającymi. Efektem testowania organizmów jest najczęściej wykrycie jedynie delta-9-tetrahydrokannabinolu we krwi badanej osoby, ponieważ inne narkotyki opuszczają organizm w przeciągu kilku dni lub nawet godzin, w przeciwieństwie do marihuany, których zażywanie ukaże się na testach nawet miesiące po spożyciu. Mimo tego, że jedynie niewielka część wyników tych testów zostaje później realnie wykorzystana, firmy je produkujące osiągnęły bardzo wysokie zyski.

¹⁸ MSWiA, *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2011 roku*. https://mswia.gov.pl/download/1/15447/Raport_o_stanie_bezpieczenstwa_w_Polsce_w_2011_roku.pdf [Data dostępu: 19.09.2017]

Sytuacja w Polsce niewiele różni się od sytuacji panującej na arenie międzynarodowej. W oparciu o statystyki policyjne z 2011 roku, na podstawie podejrzenia o posiadanie nielegalnych substancji odurzających zatrzymanych zostało prawie 30 000 osób. Oznacza to, że znacznie więcej niż 30000 razy wykonano badania laboratoryjne zabezpieczonego materiału dowodowego pod kątem zawartości substancji widniejących na liście środków zakazanych, przy jednostkowym koszcie przeprowadzenia takiego testu w wysokości od 250 zł do nawet kilku tysięcy złotych w przypadku rzadziej występujących specyfików, których zbadanie wymagało zwielokrotnienia procesu laboratoryjnego.

Polska policja rozpoczyna obecnie wojnę z kierowcami prowadzącymi pojazdy pod wpływem marihuany. Świadczy o tym fakt, że w połowie 2017 roku zaopatrzyła się w ponad 10 000 testów. Nowoczesne testy policyjne są w stanie wykryć marihuanę w ślinie badanego nawet 14 dni po spożyciu¹⁹. Rynek jednak odpowiedział już na zaistniałą problematykę. W sprzedaży pojawiły się różnego rodzaju produkty mające na celu oczyszczenie organizmu z toksyn, w tym narkotyków, a także maskowanie substancji odurzających w celu oszukania testów policyjnych. Firmy oferujące produkt detoksykacyjny działają legalnie oraz odprowadzają podatki od prowadzonej działalności gospodarczej. Zmiana prawa nie oznacza jednak zmiany podejścia do kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem substancji odurzającej. Niezbędne jest jednak ustalenie progu świadczącego o znajdowaniu się pod wpływem narkotyku, w przeciwieństwie do obecnej sytuacji, w której palenie marihuany nawet 5 dni przed kontrolą policji drogowej oznacza popełnienie przestępstwa i utratę prawa jazdy. Odbieranie dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów może skutkować w niektórych przypadkach, np. zawodowych kierowców, utratą zatrudnienia i wszelkimi negatywnymi skutkami społecznymi bezrobocia.

4.1.1.4. Koszt pracy prokuratury

Kolejnym etapem jest postawienie zatrzymanemu zarzutów. Podobnie do policji, prokuratorzy poświęcają czas i środki na sprawy o niskiej szkodliwości społecznej. Do obowiązków prokuratury należy w zakresie postępowania przygotowawczego

¹⁹ <http://wolnekonopie.org/2017/03/29/12836-revision-v1/>

m.in. ustalenie, czy popełniony czyj stanowi przestępstwo, ujęcie sprawcy, zebranie danych oraz prowadzenie dokumentacji sprawy wyjaśnianie okoliczności sprawy, ustalanie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody, a także zbieranie i zabezpieczanie dowodów²⁰. Niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o przestępstwie, organ zobowiązany jest do wydania postanowienia o wszczęciu bądź odmowie wszczęcia śledztwa, które trwać może do 3 miesięcy, jednak w uzasadnionych przypadkach dłużej, nawet do roku, co ma miejsce w sprawach o posiadanie narkotyków. Każdy z tych etapów wymaga energii, wypełnienia stosu dokumentów oraz wielu godzin pracy prokuratury. Czas ten mógłby zostać poświęcony, podobnie jak w przypadku policji, na rozpracowanie poważniejszych przestępstw.

9 grudnia 2011 roku prokuratorzy otrzymali wyjątkowe narzędzie, z którego coraz częściej korzystają²¹. W polskim prawie pojawił się nowy zapis, który zezwala prokuraturze na umorzenie, także przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, jeżeli orzeczenie kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu. Dodatkowe przesłanki, które muszą zostać spełnione, to niska szkodliwość społeczna czynu w ilości niewielkiej przeznaczonej na własny użytek sprawcy. Największe kontrowersje budzi zapis o „ilości nieznaczej”, który nie definiuje ile dokładnie gramów marihuany na własny użytek może posiadać użytkownik, przez co sądy niezwykle odmiennie interpretują ten zapis ustawy.

4.1.1.5. Koszt pracy sądów

Równoległe do policji swoją działalność prowadzi także sądy, od których realnie zależy dalszy los zatrzymanych osób. Zgodnie z polskimi przepisami prawnymi sądy dokonują wyboru pomiędzy uznaniem posiadania znalezionych substancji za przeznaczone na własny użytek oraz za czyn o znikomej szkodliwości społecznej,

²⁰ *Kodeks Postępowania Karnego, Dział VII*. http://www.prawnik24.pl/kodeks_postepowania_karnego/prawnik_kodeks_postepowania_karnego_7.htm [Data dostępu: 13.10.2017]

²¹ P. Niewiadomski, *Nieznaczną ilość narkotyków na własny użytek – jako przesłanki umorzenia postępowania na podstawie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*.

<http://www.narkomania.org.pl/czytelnia/nieznacznazna-ilosc-narkotykow-na-wlasny-uzytek-jako-przeslanki-umorzenia-postepowania-na-podstawie-art-62a-ustawy-o-przeciwdzialaniu-narkomanii/> [Data dostępu: 13.10.2017]

a umieszczeniem oskarżonego w zakładzie karnym. Koszt pracy sądów jest w dużej mierze pokrywany przez samych oskarżonych. Nie eliminuje to jednak pozostałych kosztów pracy sądów oraz skutków społecznych. Rozprawy narkotykowe wydłużają czas oczekiwania na postępowanie sądowe przez pozostałych obywateli. Obecnie, na wyznaczenie terminu rozprawy obywatele oczekują kilka miesięcy, a na rozprawę oczekiwało w 2011 roku prawie 14 mln obywateli²². Z ekonomicznego punktu widzenia, karanie więzieniem za posiadanie środków psychoaktywnych prowadzi do wzrostu kosztów utrzymania osób skazanych na karę pozbawienia wolności.

W zakresie przestępstw narkotykowych, sądy najsurowiej traktują uczestniczących w produkcji środków odurzających oraz osoby czerpiące zyski ze sprzedaży narkotyków²³. Wydając wyroki, sądy uwzględniają nie tylko ilość zabezpieczonej marihuany, ale także jej przeznaczenie oraz inne, nieoficjalne przesłanki wpływające na wizerunek zatrzymanego.

Akt oskarżenia przedstawiony w sądzie opiera się zazwyczaj o zeznania świadków. W przypadku powołania na świadków policjantów, którym sądy przypisują wyjątkowy walor prawdziwości, mimo, że ich zeznania często mijają się z prawdą. Powodem takiego zachowania jest chęć ukrycia stale występującej przemocy fizycznej i psychicznej stosowanej na komisariatach wobec zatrzymanych.

4.1.1.6. Koszt utrzymania więzień

Analizując podmioty czerpiące zyski z konserwatywnego prawa narkotykowego, warto przyjrzeć się państwu, które rozpoczęło ogólnoswiatową prohibicję, najpierw alkoholową, a później narkotykową, czyli Stanom Zjednoczonym. W USA do tej pory obowiązuje i rozwija się system sprywatyzowanego więziennictwa oraz dopłat rządowych przypadających na każdego osadzonego. Właściciele zakładów karnych używają wszelkich możliwych wpływów, aby prohibicja narkotykowa obowiązywała za oceanem jak najdłużej. Stany Zjednoczone Ameryki jako potęga

²² A. Łukaszewicz, *Na wyznaczenie terminu rozprawy w sądach trzeba czekać nawet kilka miesięcy*. <http://www.rp.pl/arttykul/934275-Na-wyznaczenie-terminu-rozprawy-w-sadach-trzeba-czekac-nawet-kilka--m-iesiecy.html> [Data dostępu: 3.12.2017]

²³ *Przestępstwa narkotykowe*. <https://www.zakiewicz-adwokaci.pl/prawo/przestepstwa-narkotykowe.html> [Data dostępu: 3.12.2017]

gospodarcza są w stanie wywierać istotny wpływ na resztę świata, stawiając na szali zawieszenie stosunków gospodarczych z państwami realizującymi wizje odmiennie do priorytetów USA. Na potrzeby filmu dokumentalnego o konopiach pt. "The Union: [...]", Howard Bloom, ekspert ds. masowego zachowania przyznaje, że idea prywatnego więziennictwa jest przerażająca, ponieważ ktoś może zarabiać na tym, że inna osoba siedzi w więzieniu²⁴. Według danych przedstawionych przez Uniform Crime Reporting Program, w 2005 roku w USA aresztowano 786546 osób za zwykłe posiadanie marihuany. 88% zatrzymań w USA związanych z narkotykami dotyczy zwykłego posiadania, zarzut udostępniania, sprzedaży czy uprawy dotyczy jedynie 12% aresztowanych²⁵. Niespełna 5% osób aresztowanych w związku z przestępstwem narkotykowym dotyczyła sprzedaży lub udzielania środków odurzających. 40% tych aresztowań to jednak posiadacze marihuany z przeznaczeniem na własny użytek, co potwierdzają informacje zawarte w filmie dokumentalnym "The Culture High". 750 tys. Amerykanów stawało wtedy przed sądem w związku z popełnieniem przestępstwa posiadania konopi indyjskich z zawartością THC przekraczającą 0,3%. Obecnie prawie 45 000 więźniów oskarżonych z powodu marihuany przebywa w stanowych i federalnych więzieniach Stanów Zjednoczonych. Dane na temat lokalnych więzień i aresztów są niedostępne.

Warto porównać to do sytuacji, którą obserwujemy w Polsce. Miesięczny koszt utrzymania jednego więźnia to około 3000 zł i stanowi kwotę dwukrotnie wyższą od wynagrodzenia 800 000 obywateli wg. danych statystycznych na rok 2014. Do tej liczby należy doliczyć jednak osoby bezrobotne, pracujące na umowach śmieciowych oraz pracownicy szarej strefy nieposiadający żadnej kontraktacji z pracodawcą, stąd wniosek, że skala problemu jest jeszcze większa.

4.1.1.7. Koszt resocjalizacji i walki z uzależnieniem

W sytuacji, w której konopie indyjskie nie są w danym kraju legalne, alternatywą dla kary więzienia staje się czasem zgłoszenie się na terapię odwykową. Dane przedstawiane przez placówki odwykowe ukazują, że najwięcej osób w nich

²⁴ B. Harvey, *The Union* [...]

²⁵ B. Harvey, *The Culture High* [...]

przebywających trafiła tam z powodu używania marihuany. Wbrew pozorom, iż marihuana to najbardziej uzależniająca substancja, wyniki te pozbawione są kluczowej interpretacji zmieniającej postrzeganie danych liczbowych. Według twórców filmu “The Union: [...]”, tylko 1 spośród 104 użytkowników marihuany spróbował kiedyś kokainy, mniej niż jeden spróbował heroiny²⁶. Występowanie dużej liczby osób walczących z uzależnieniem wynika z przepisów prawnych, które stawiają zatrzymanych przed wyborem pomiędzy surową karą więzienia a leczeniem odwykowym. Jedynie 3% osób leczonych w związku z uzależnieniem od marihuany w klinikach odwykowych jest tam z własnej woli, 97% to osoby skierowane przez sąd lub kuratora na leczenie jako alternatywę dla więzienia. Leczenie odwykowe jest karą znacznie łagodniejsza niż pozbawienie wolności i przynosi odrobinę mniej szkodliwe konsekwencje społeczne, niż odpowiedzialność karna.

Osoby, które rzeczywiście mają problem z uzależnieniem i chcą sobie z nim poradzić, w związku z nadmiarem pacjentów nie otrzymują realnej pomocy. Poza czasem oczekiwania oraz przedmiotowym traktowaniem osoby poszukującej pomocy, uzależnieni muszą zmierzyć się z pierwszym i najbardziej ryzykownym krokiem wyjścia z nałogu, mianowicie zgłoszeniem się do poradni terapeutycznej i oficjalnym zgłoszeniem, że jest się przestępcą będącym pod wpływem oraz w posiadaniu substancji niedozwolonych. Obawa przed konsekwencjami prawnymi powoduje niechęć do sięgania po fachową pomoc oraz pogłębianie się nałogu, z którego z czasem coraz trudniej jest się wydostać. Rzecznik Praw Osób Uzależnionych Agnieszka Sieniawska bez wątplenia przyznaje, że model panujący obecnie w Polsce jest nieskuteczny, ponieważ nie pomaga wyjść z nałogu i nie wpływa na zmniejszenie przestępstw narkotykowych.

4.1.2. Pozytywne konsekwencje społeczno-gospodarcze zniesienia prohibicji konopnej dla budżetu państwa

Zakończenie prohibicji konopnej wiąże się z konsekwencjami gospodarczymi sięgającymi wielu obszarów życia oraz gospodarki. Nie wszystkie elementy są jednak

²⁶ B. Harvey, *The Union* [...]

możliwe do oszacowania, dlatego metodyka analizy następstw ekonomicznych legalizacji marihuany uwzględniać musi także trudne do zmierzenia skutki społeczno-gospodarcze.



4.1.2.1. Dostęp osób niepełnoletnich

Wiek inicjacji narkotykowej w Polsce to dzieci i młodzież w wieku 13-15 lat, co potwierdza raport wydany przez Rzecznika Praw Osób Uzależnionych. “Dilerzy” nie pytają o dowód, a w celu osiągnięcia największych możliwych zysków proponują młodym osobom coraz bardziej niebezpieczne i uzależniające środki odurzające. Prohibicja konopna doprowadziła do sytuacji, w której nastolatkom łatwiej jest zdobyć marihuanę niż ich rodzicom, a niska jakość suszu sprzedawanego na czarnym rynku znajduje odzwierciedlenie w stanie zdrowia młodych osób. Opodatkowanie oraz wprowadzenie ścisłej kontroli nad sprzedażą konopi indyjskich, bazując na doświadczeniach krajów o liberalnych przepisach, powoduje ograniczenie dostępu osób niepełnoletnich do wszelkich narkotyków oraz podwyższenie wieku zażywania tych substancji. Praktyki przeprowadzane w krajach o mniej restrykcyjnych przepisach nakazują każdorazowe sprawdzenie dokumentu połączone z wpisaniem do rejestru, co wyklucza możliwość zakupu konopi indyjskich przez nastolatków do tego nieuprawnionych.

4.1.2.2. Grupy przestępcze

Zdecydowana większość osób zatrzymanych za posiadanie narkotyków w prawie wszystkich krajach, m.in. w Polsce, to osoby młode, niekarane, które zostają

osadzone w celi z przestępcami odbywającymi kary za morderstwa i inne poważne przejawy łamania prawa. System ten prowadzi do patologii, w której rekreacyjny użytkownik substancji odurzających spotyka się mimo woli z prawdziwym światem przestępczym, co rzutuje na jego stan psychiczny i wartości, które wyznaje.

Idealnym przykładem jest opisana poniżej historia Urugwaju. Mimo tego, że według sondaży 2012-2013 przez Equipos Mori Cifra i Factum, 58-66% Urugwajczyków sprzeciwiało się legalizacji marihuany, podczas gdy jedynie 24-29% ją popierało, José Mujica dopuścił konopie indyjskie do legalnego obrotu. Cena sprzedaży jednego grama marihuany w Urugwaju to ok. 1 dolar. Dla porównania, Stany Zjednoczone nastawione na zysk ze sprzedaży konopi ustanawiają jej cenę na poziomie ponad 10 dolarów. Urugwaj jest pierwszym krajem, który w pełni zalegalizował konopie indyjskie oraz czerpie z tego tytułu zróżnicowane korzyści. Kraj ten od wielu lat zmierzał się z przemocą, będącą wynikiem przestępczości zorganizowanej w krajach sąsiadujących, przede wszystkim Brazylii i Argentynie, co okazało się główną motywacją Prezydenta. W 2013 zarejestrowano w kraju o 3milionowej populacji 289 morderstw, będących wynikiem przestępczości zorganizowanej także w sąsiadujących Brazylii i Argentynie. Urugwaj, jako strategiczne zaplecze zagranicznych gangów stał się obszarem rywalizacji o terytorium i wpływy przez grupy przestępcze zajmujące się sprzedażą narkotyków. Równocześnie, w Urugwaju panował duży popyt na marihuanę, a jego obywatele wydawali rocznie ponad 30 mln dolarów na jej zakup, co jeszcze bardziej przyciągało na teren tego kraju mafię narkotykową. W lipcu 2014 roku Prezydent Urugwaju José Mujica w pełni zalegalizował konopie indyjskie dla obywateli tego kraju, a prawo w życie weszło już w 2015 roku. Stężenie delta-9-THC w konopiach nie może przekraczać 15%. Zmiana ustawy narkotykowej w Urugwaju zezwala obywatelom na zakup do 40 gramów suszu marihuany miesięcznie sprzedawanych w specjalnie wyznaczonych aptekach, ale także na uprawę do 6 krzaczków konopi w swoim domu lub 99 roślin w szklarniach komunalnych po uprzedniej rejestracji w poufnym rejestrze użytkowników oraz plantatorów konopi indyjskich. Dla osób nieposiadających obywatelstwa tego kraju konopie indyjskie

pozostają nielegalne. Wpływy uzyskane ze sprzedaży konopi indyjskich przeznaczone są na leczenie narkomanii oraz uzależnień²⁷.

Przykład Urugwaju pokazuje, że status prawny konopi indyjskich sprawia, że obywatele Polski zaopatrują się w susz na ulicy, dzięki czemu utrzymują stały kontakt ze światem przestępczym oferującym znacznie więcej pokus, niż sama marihuana. Konopie okazują się najczęściej niskiej jakości, jednak wygórowany koszt sprzedaży ziela konopi zasila konto organizacji przestępczej, a nie budżet państwa.

4.1.2.3. Rynek pracy

Osoby osadzone w zakładach karnych tracą zaufanie społeczne, często także rodzinę i przyjaciół. Powrót do rzeczywistości i realnego życia zostaje znacznie utrudniony, bądź nawet uniemożliwiony poprzez brak możliwości uzyskania zaświadczenia o niekaralności, którego w dzisiejszych czasach wymaga prawie każdy pracodawca.

Większość osób kandydujących na stanowisko Prezydenta Stanów Zjednoczonych, w tym także osoby sprawujące urząd przyznały się publicznie, że w swoim życiu spróbowali marihuany, a incydent ten był dla nich mniej lub bardziej istotnym doświadczeniem. Do używania konopi indyjskich przyznali się m.in. Clinton, Obama, Nixon. Żadna z tych osób nie zostałaby Prezydentem USA, gdyby podczas nawet jednorazowej przygody z używką została złapana przez policję i oskarżona o przestępstwo posiadania narkotyków, co całkowicie przekreśla możliwość kandydowania w wyborach parlamentarnych, prezydenckich czy samorządowych na każdym szczeblu.

Osoby karane tracą możliwość podróżowania do krajów, w których obowiązuje stosunek wizowy, m.in. do Stanów Zjednoczonych czy Australii, co ogranicza w wielu przypadkach możliwość rozwinięcia kariery zawodowej na szczeblu międzynarodowym.

²⁷ Wirtualna Polska, *Urugwaj walczy z gangami narkotykowymi... legalizując marihuanę*. <https://wiadomosci.wp.pl/urugwaj-walczy-z-gangami-narkotykowymi-legalizujac-marihuane-6079002777973377a> [Data dostępu: 10.11.2017]

4.1.2.4. Stosunek do prawa

Użytkownicy miękkich środków odurzających określani są przez polskie prawo mianem przestępców i kryminalistów, ponieważ rzeczywiście spełniają ich teoretyczną definicję w wyniku łamania postanowień prawa. W związku z często agresywnym zatrzymaniem i poczuciem niesprawiedliwości, każda z tych osób traci szacunek do systemu oraz obowiązującego prawa, a czując się pokrzywdzona nagannym traktowaniem przez policję oraz niesprawiedliwym wyrokiem sądu nie przestrzega od tej pory prawa także w innych kategoriach.

Legalizacja marihuany w Polsce pociągnie za sobą także konsekwencje polityczne. Partia, która zdecyduje się na liberalizację prawa liczyć może na kilkumilionowe poparcie coraz bardziej świadomych obywateli tego kraju. Wraz z rozwojem edukacji narkotykowej, Polacy coraz lepiej zdają sobie sprawę z panującej propagandy a ich wiedza na temat przemysłowego wykorzystania konopi oraz skutków rekreacyjnego stosowania rośnie w niezwykle szybkim tempie. Obserwując doświadczenia innych krajów, legalizacja marihuany przynosi pozytywne konsekwencje w zakresie postrzegania prawa, szacunku oraz opinii na temat jego słuszności, a także minimalizuje poczucie absurdu we własnym kraju. Większym szacunkiem cieszyć się mogą także instytucje zaangażowane w przestrzeganie prohibicji, m.in. policja, prokuratura i sądy. W efekcie, do kraju powrócić może wielu obywateli, którzy nie tylko w oparciu o nielegalny status narkotyków, ale także bazując na wspomnianym poczuciu absurdu wyjechali do pracy w innych państwach, m. in. w Holandii, Niemczech i USA, gdzie prawo narkotykowe jest znacznie bardziej liberalne.

4.1.2.5. System ochrony zdrowia

Głównym problemem wynikającym z restrykcyjnych przepisów narkotykowych jest karanie w wielu krajach pacjentów medycznej marihuany karą całkowitego pozbawienia wolności za stosowanie często jedyne leku będącemu w stanie uratować życie pacjenta. Prawo, które w wielu krajach zabrania leczenia substancjami, które wytwarzają konopie indyjskie skazują pacjentów na śmierć lub ból i aspekty uboczne zazywania legalnych narkotyków. Pozytywny wpływ na zdrowie pacjentów potwierdza sprzedaż drogich, syntetycznych odpowiedników tych lekarstw sprawia, że skuteczne

lekarstwo dociera jedynie do zamożnej części społeczeństwa, a większości osób potrzebujących pomocy nie stać na zakup drogiego lekarstwa. Paradoksalnie, te same substancje ratujące życie otrzymać można znacznie niższym kosztem samodzielnie hodując roślinę, grozi to jednak karą więzienia oraz represjami. Ważnym elementem poruszanego problemu jest niska świadomość społeczna na temat medycznych zastosowań konopi indyjskich oraz niski poziom edukacji oraz badań naukowych w tym zakresie.

Analizując aspekt finansowy statusu prawnego konopi indyjskich w zakresie ich zastosowania w medycynie nie wolno pominąć jednego z najważniejszych wątków, mianowicie oszczędności, jakich doświadczyć może system ochrony zdrowia w związku ze zmniejszeniem kosztów leczenia wielu chorób, na które marihuana okazała się skutecznym lekarstwem.

Kannabinoidy zawarte w Cannabis posiadają pozytywny wpływ na liczne choroby i schorzenia. Medyczne właściwości konopi indyjskich prowadzą do ogólnej poprawy zdrowia obywateli. Państwo zaoszczędzić może na służbie zdrowia oraz profilaktyce ochrony zdrowia społeczeństwa. Na niektóre choroby nie wynaleziono jeszcze skutecznego leczenia farmaceutycznego, jedynie konopie indyjskie dają nadzieję milionom pacjentów na świecie. Medyczna marihuana prowadzi przede wszystkim do poprawy samopoczucia pacjentów. Osoby stosujące marihuanę w celach leczniczych uznawali byli do 2017 roku za przestępców, a zatrzymani z lekarstwem stawiali czoła konsekwencjom karnym. Legalizacja medycznej marihuany utożsamiana jest z poczuciem bezpieczeństwa pacjentów i niższym poczuciem absurdu.

4.1.3. Negatywne konsekwencje finansowe zniesienia prohibicji konopnej dla budżetu państwa

Rezygnacja z prohibicji konopnej niesie za sobą szeroko zakrojone konsekwencje. Zmiana prawa w zakresie marihuany wiąże się także z negatywnym wpływem na budżet państwa. Poniżej przedstawiona została analiza bezpośrednich konsekwencji finansowych zakończenia prohibicji Cannabis oraz strat z tym związanych.



1. Firmy farmaceutyczne

Najważniejszą funkcją konopi jest ich zastosowanie w medycynie. Nie można opatentować rośliny, co stanowi jedną z głównych przyczyn obecnego stanu prawnego konopi indyjskich. Jedynym sposobem na czerpanie korzyści materialnych przez dużą firmę farmaceutyczną o mocnej pozycji na rynku jest lobbing na rzecz delegalizacji i utrzymania konopi indyjskich pod statusem nielegalnych przy równoczesnej sprzedaży preparatów zawierających zakazane składniki z ominięciem obowiązującego prawa.

Zysk definiujemy jako różnicę między kosztem produkcji danego dobra, a wydatkiem związanym z jego produkcją. Polegając na tej definicji, przemysłem, który odnotowuje najwyższe zyski spośród wszystkich zbadanych branż jest przemysł farmaceutyczny. Dane z 2005 roku potwierdzają to założenie. W Stanach Zjednoczonych jedynie w 2015 roku sprzedaż leków na receptę wzrosła o 5,4% i wynosi obecnie 251 miliardów dolarów. W skali globalnej wzrost sprzedaży leków wynosi 7% i odpowiedzialny jest za generację zysku w wysokości 602 miliardów złotych.

Pierwszym lekiem zawierającym syntetyczne THC jest Marinol, zaaprobowany przez Amerykańską Agencję ds. Żywności i Leków, a lista jego zastosowań regularnie rośnie w miarę przeprowadzanych w tym zakresie badań. Kolejnym lekiem, który spotykany jest na polskim rynku mimo nielegalnego statusu THC jest lek o nazwie Sativex, który po raz pierwszy zarejestrowany został w Kanadzie w 2005 roku. Lek zawierający THC i CBD ma na celu przeciwdziałanie bólowi neuropatycznym pacjentów chorych na nowotwory czy stwardnienie rozsiane. Producent prowadzi

jednak legalne badania nad innymi wskazaniami legalnego leku, którego koszt waha się w granicach kilkuset Euro za małą buteleczkę. Mimo oficjalnego potwierdzenia w tej sposób medycznych właściwości substancji zawartych w marihuana, jej status prawny pozostawia ją na liście substancji, których posiadanie skutkuje karą całkowitego pozbawienia wolności. Licencja na legalną produkcję leku zawierającego nielegalne substancje powoduje, że za nadzieję na życie zapłacić należy kilkaset razy więcej, niż kosztowałyby samodzielna produkcja tej samej ilości lekarstwa. Dziś powstają kolejne, syntetyczne kannabinole zbliżone budową chemiczną do naturalnego THC lub CBD, które jednak nie są pozyskiwane z roślin Cannabis. Nabilon, Cesamet, Marinol, Acomplia czy Rimonabant to tylko niektóre z nazw substancji stosowanej jako lekarstwo przy wielu dolegliwościach.

Utrzymaniu obecnego systemu prawnego zakazującego samodzielnej hodowli oraz używania konopi przez pacjentów prowadzi do tragedii osób przewlekle chorych oraz do niesprawiedliwego powiększenia wpływów korporacji produkujących w wielu przypadkach jedyny lek ratujący życie. System prawny skazuje mniej zamożnych pacjentów na śmierć w imię zysków korporacji oraz innych korzyści, jakie uzyskuje państwo w zamian za współpracę z tak potężnymi korporacjami.

Firmy farmaceutyczne czerpiące zyski z restrykcyjnego prawa w zakresie sprzedaży leków będących substytutem medycznej marihuany sprzeciwiają się liberalizacji przepisów ze względu na obawę obniżenia zysków ze sprzedaży lekarstw. Mimo pozytywnych skutków gospodarczych ograniczenia wpływów korporacji farmaceutycznych, budżet państwa ucierpi w wyniku obniżenia wpływów podatkowych od firm farmaceutycznych.

2. Walka z nalogiem

Powyżej opisany został proces zamiany części wyroków pozbawienia wolności na karę przymusowego leczenia odwykowego. Pozbawienia wolności unikają w ten sposób wszyscy, nie tylko osoby uzależnione. Zakończenie prohibicji konopnej może wiązać się ze wzrostem liczby osób uzależnionych od marihuany. Oznacza to konieczność przeznaczenia wyższych środków na pomoc i leczenie osób dotkniętych problemem uzależnienia.

3. Funkcjonowanie systemu

Zakończenie prohibicji idzie w parze z koniecznością poniesienia dodatkowych kosztów wynikających z nieprzystosowania systemu do nowych przepisów. Więzienia oraz areszty śledcze generują koszty stałe niezależne od ilości osadzonych, które mimo pustych miejsc muszą zostać poniesione. Zmniejszenie liczby więźniów skutkować może jednak ograniczeniem ilości etatów oferowanych w więziennictwie, co w konsekwencji prowadzi do zwolnień i ograniczenia zatrudnienia w tym sektorze. Udział osób odbywających karę za przestępstwa narkotykowe w stosunku do wszystkich osadzonych nie jest znaczący i może okazać się nieistotny.

4.1.4. Negatywne konsekwencje społeczno-gospodarcze zniesienia prohibicji konopnej dla budżetu państwa

Konsekwencjom finansowym wynikającym z zakończenia prohibicji konopnej w Polsce towarzyszą trudne do oszacowania skutki społeczno gospodarcze. Poniżej przedstawione zostały następstwa zmiany prawa, które w najbardziej znaczący sposób obniżają budżet państwa.

Zakończenie prohibicji konopnej wiąże się bezpośrednio z trudną do oszacowania zmianą w obrębie analizowanych powyżej podmiotów. Obowiązki omawianych instytucji zostaną okrojone co skutkować może spowolnieniem rozwoju danego sektora podmiotów oraz ograniczeniem ilości miejsc pracy z wszelkimi tego konsekwencjami gospodarczymi. Redukcja miejsc pracy na stanowiskach finansowanych z budżetu państwowego dotyczy przede wszystkim policji, prokuratury, sądów, laboratoriów policyjnych i sądowych na rzecz prywatnych jednostek naukowych. Zmiana prawa w zakresie marihuany oznacza także mniejszą ilość zleceń dla prawników, wśród których i tak panują duże problemy ze znalezieniem po studiach dobrej pracy. Ograniczenie miejsc pracy nie jest jednak w tym przypadku znaczące dla analizy, ponieważ zarówno policja, jak i prokuratura poświęca sprawom narkotykowym zaledwie ułamek czasu, zajmując się równoległe innymi dochodzeniami.

4.2. Analiza potencjalnych konsekwencji gospodarczych dla budżetu państwa wynikających z legalizacji marihuany

Kolejna część pracy poświęcona została konsekwencjom gospodarczym legalizacji marihuany. W pierwszej kolejności omówiony zostanie proces uprawy oraz sprzedaży konopi, który obecnie odbywa się w ramach czarnego rynku. Wszelkie zyski pochodzące z obrotu na nielegalnym rynku powinny płynąć do budżetu państwa, co uniemożliwia panująca obecnie prohibicja konopna. Sieć osób czerpiących zyski z marihuany nie odprowadza z podatków oraz żąda rekompensowania ponoszonego ryzyka w zakresie odpowiedzialności karnej. Zyski te należne są państwu, dlatego analiza podmiotów czerpiących zyski z restrykcyjnego prawa narkotykowego stanowi istotny element metodyki kwantyfikacji skutków legalizacji marihuany dla budżetu państwa. Analiza ta jest nieodłącznym elementem oraz podstawą do oszacowania opłacalności zmiany prawa dotyczącego konopi indyjskich. W dalszej części pracy opowiedziane zostaną kolejno elementy wpływające pozytywnie oraz negatywnie na budżet państwa oraz sytuację społeczną w kraju. W obu tych przypadkach, w pierwszej kolejności wymienione zostaną czynniki finansowe, możliwe do oszacowania oraz uwzględnienia w przyjętej metodyce. Konsekwencjom finansowym towarzyszą za każdym razem trudne do oszacowania skutki społeczno-gospodarcze, które również pośrednio oddziałują na budżet państwa.

4.2.1. Podmioty czerpiące korzyści z restrykcyjnego prawa konopnego

Restrykcyjne przepisy narkotykowe przyczyniają się do powiększenia wpływów organizacji przestępczych, wpływając równocześnie na wzrost kosztów wynikających z utrzymania prohibicji konopnej, której skuteczność kwestionowana jest przez wszystkie strony konfliktu. Poniżej przedstawiona została szczegółowa analiza konsekwencji gospodarczych wynikających z restrykcyjnych przepisów narkotykowych oraz działalności grup interesów czerpiących korzyści nielegalnego statusu konopi indyjskich.



Proces produkcji i sprzedaży marihuany w sytuacji występowania restrykcyjnego prawa narkotykowego rozpoczyna się od nielegalnej plantacji, którą organizują właściciel/wynajmujący pomieszczenie, w którym uprawiane mają być konopie oraz plantator. Właściciel nieruchomości nie bierze odpowiedzialności zasłaniając się niewiedzą na temat czynności wykonywanych w wynajmowanym mieszkaniu, jednak należy mu się zazwyczaj 50% zysków z uprawy za udostępnienie lokalizacji. Plantator to osoba, na której spoczywają obowiązki związane z uprawą oraz na której ciąży odpowiedzialność prawna w momencie odkrycia uprawy przez organy ścigania. Ryzyko obu tych osób musi być odpowiednio wynagrodzone, co już na pierwszym etapie procesu wpływa na znaczne podniesienie ceny sprzedawanego towaru. Kiedy uprawa dojrzeje do momentu zbiorów, zatrudniane są w tym celu osoby odpowiedzialne za przygotowanie zbiorów do sprzedaży - ścięcie krzaków, obcięcie liści, suszenie, ważenie, pakowanie, przygotowanie do sprzedaży hurtowej lub detalicznej. W Stanach Zjednoczonych i Kanadzie stawka za ten proces wynosi około 20 dolarów za godzinę, w Holandii wynosi najczęściej 10 Euro za godzinę pracy²⁸, natomiast w Polsce ogrodnicy wolą własnoręcznie dokonywać ścinki i ograniczają liczbę osób, które wiedzą o hodowli do minimum. Kolejny etap procesu to dostarczenie gotowego produktu do odbiorców, który często kontrolowany jest przez kolejną osobę biorącą udział w nielegalnej produkcji, czyli osoba pośrednicząca pomiędzy producentem a dystrybutorem, której zyski również podnoszą cenę sprzedawanej marihuany. Jeśli konopie sprzedawane są w innym kraju, niż odbywa się produkcja, w procesie dystrybucji marihuany uczestniczy dodatkowa osoba - przemytnik transportujący środek posiadający zakazane substancje przez granicę.

²⁸ Źródło anonimowe

Odpowiedzialność za to przestępstwo jest wyższa, dlatego ryzyko przemytnika jest kolejnym elementem znacznie podnoszącym cenę końcową towaru. W następnej kolejności narkotyki w dużych ilościach trafiają do dystrybutorów, którzy za pośrednictwem lokalnych dilerów dystrybuują konopie wśród społeczeństwa. Zarówno dystrybutorzy hurtowi, jak i detaliczni ponoszą ryzyko utraty wolności oraz grozi im wiele lat w więzieniu. Ryzyko to musi zostać zrekompensowane w postaci dodatkowego dochodu, czyli równocześnie wyższej ceny krańcowej. Przemysł transportujący marihuanę na teren Stanów Zjednoczonych kupuje ją za około 1800-2000 dolarów/funt. Po przekroczeniu granicy, wartość sprzedawanego towaru wzrasta do 3000 dolarów za funt na północy kraju i rośnie wraz z przemieszczaniem się na południe. W Nowym Jorku cena ta wynosi nawet 5500-6000 za funt.

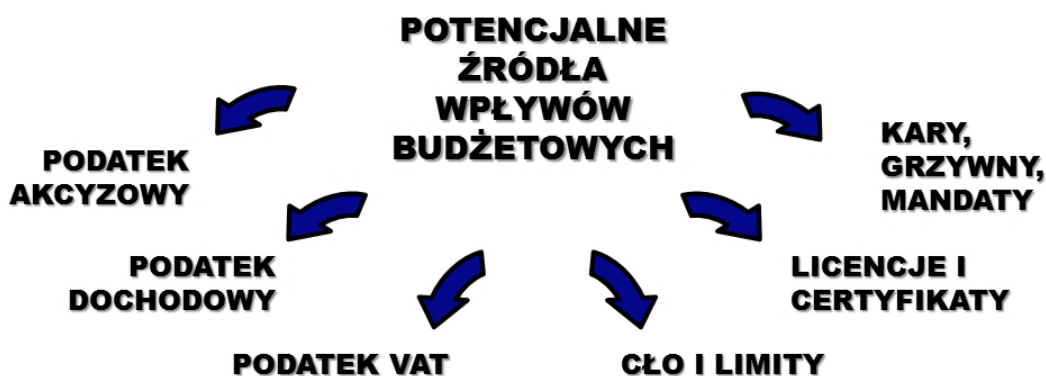
W sytuacji, w której status prawny danego kraju zabrania legalnej uprawy oraz opodatkowanego zakupu konopi indyjskich, wszelkie zyski płynące z jej sprzedaży przekazywane są w ręce zorganizowanych grup przestępczych, które wykorzystują pozyskane środki na prowadzenie działalności kryminalnej. Zyski te należą się państwu, trafiają jednak w nieopodatkowanej formie w niewłaściwe ręce. Mimo tego, że rządy nie uzyskują wpływów z obrotu substancjami odurzającymi, ponoszą dodatkowe koszty na nieskuteczną walkę z nimi. Dzisiejsze prawo zezwala na kontakt obywateli z grupami przestępczymi, które swoje niezwykle wysokie dochody pochodzące ze sprzedaży środków odurzających, także marihuany, przeznaczają na finansowanie działalności kryminalnej w zakresie najpoważniejszych przestępstw. Legalizacja używek redukuje gałęzie szarej strefy i czarnego rynku niekoniecznie powiązanego bezpośrednio z narkotykami.

Liberalizacja przepisów prawnych powoduje ograniczenie bezpośredniego kontaktu obywateli z mafią oraz przekazuje jej dochody na rzecz budżetu państwa. Dopiero wtedy państwo ma szansę uzyskać kontrolę nad jakością sprzedawanych substancji oraz sprecyzować ilość poszczególnych używek, w tym także konopi, spożywanych przez społeczeństwo każdego roku. Na podstawie wiarygodnych danych, władze oraz instytucje specjalizujące się w łagodzeniu negatywnych skutków uzależnień od substancji psychoaktywnych będą mogły należycie wykonywać swoje obowiązki.

Według obliczeń przedstawionych przez portal Bankier.pl. organizacje światowe zajmujące się działalnością przestępczą czerpią zyski w wysokości ponad 870 miliardów złotych rocznie, jednak dane te są znacząco zaniżone. W tej kwocie zyski pochodzące ze sprzedaży narkotyków wynoszą 320 miliardów. Grupy przestępcze finansują swoją działalność kryminalną, wyrządzając społeczeństwu znacznie większe szkody, niż wyrządza posiadanie przez obywateli środków odurzających na własny użytek. Mafia nie jest jednak jedynym beneficjentem zaostrzonej polityki narkotykowej. Brak legalnej dostępności miękkich narkotyków przekłada się także w znacznym stopniu na wzrost zarobków producentów alkoholu.

4.2.2. Pozytywne konsekwencje finansowe legalizacji Cannabis dla budżetu państwa

Legalizacja marihuany oznacza zwiększenie wpływów do budżetu państwa z racji różnego rodzaju podatków i opłat. Głównym beneficjentem dopuszczenia konopi do obrotu jest budżet państwa. Oczywiście konsekwencją jest pobieranie podatków na każdym etapie produkcji oraz sprzedaży konopi. Raymond Kelly, Komisarz Departamentu Policji w Nowym Yorku wyjątkowo trafnie podsumował swoje obserwacje rynku używek: “Na walkę z narkotykami otrzymujemy rocznie 5 miliardów dolarów, więc należy traktować to, jako biznes, dlatego w tym rozumieniu pracodawca powinien otrzymywać swoją część zysków”²⁹.



²⁹ B. Harvey, *The Culture High* [...]

4.2.2.1. Podatek akcyzowy

Podatek akcyzowy pomaga osiągnąć państwom cel fiskalny obejmujący zwiększenie dochodów budżetowych oraz pozafiskalny zakładający ograniczenie spożycia poszczególnych towarów przez społeczeństwo. Państwa motywują decyzje o wprowadzeniu podatku akcyzowego na określone towary rzadkością ich występowania, wysoką ceną niezbędną do prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa dóbr, a także szkodliwym wpływem określonych produktów na zdrowie. Wprowadzenie podatku akcyzowego na dobra konsumpcyjne uznawane za szkodliwe ma na celu ograniczenie konsumpcji dóbr objętych tym rodzajem podatku, ponieważ ostatecznym podatnikiem akcyzy jest nabywca dobra. Nałożenie akcyzy na marihuanę ma na celu zmniejszenie motywacji do jej spożywania, kierowane chęcią ograniczania skutków społecznych ewentualnej narkomanii.

4.2.2.2. Cło i limity

Cło jest opłatą nakładaną przez państwo na towary w związku z wywozem za granicę lub przywozem do kraju, ale także tranzytem przez obszar celny określonego państwa, nazywane potocznie opłatą za przewóz towarów przez granicę³⁰. Głównym celem poboru cła jest cel fiskalny, czyli zwiększenie wpływów do budżetu, ale także ochrony krajowych producentów przed konkurencją zagraniczną. Dzięki wprowadzeniu podatku celnego kraje, które dopuściły legalny obrót marihuaną we wcześniejszym okresie tracą przewagę czasową dotyczącą rozwoju początkującego przedsiębiorstwa. Dzięki temu krajowi producenci oraz sprzedawcy mają równe szanse wejścia na całkowicie niezagospodarowany, nowy rynek. Niezależnie od sposobu naliczania cła, jest ono w stanie sukcesywnie realizować obie funkcje, dla których zostało stworzone. W polityce handlowej wyróżnia się cła importowe mające na celu ochronę rynku lokalnego oraz ograniczenie napływu określonych towarów zza granicy, cła eksportowe zastępujące czasem konieczność tworzenia skomplikowanego systemu podatkowego oraz cła tranzytowe pobierane z racji przewozu towarów przez obszar celny kraju. Cła prohibicyjne to specyficzny rodzaj cła odnoszący się do towarów, których kwota obciążona takim podatkiem staje się zaporowa i prowadzi do zaniku importu danego

³⁰ A. Budnikowski, *Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze* (s. 165). PWE, Warszawa 2001.

dobra. Wprowadzenie cła na potencjalnie legalny obrót suszem konopi indyjskich wpisuje się w obie funkcje tej opłaty, mimo, że w pozostałych przypadkach jego wpływ na gospodarkę pozostaje trudny do jednoznacznego określenia z punktu widzenia przedsiębiorców oraz zależy od ich wyniku finansowego w związku z cłem, jednak skutki dla gospodarki krajowej okazują się w większości przypadków pozytywne.

Omawiając kwestię podatku celnego nawiązać należy do limitów przewozu towarów nakładanych na nabywców dobra przez przepisy danego kraju. Obecny przewóz alkoholu oraz wyrobów tytoniowych obejmują ograniczenia dotyczące ilości towarów oraz ich przeznaczenia. Zezwala się na przewóz 1 kg tytoniu wymiennie na 800 sztuk papierosów na terenie Unii oraz 25% tej ilości poza nią. Limity nałożone na alkohol wynoszą W obu przypadkach przewożony towar musi być przeznaczony na własny użytek osoby, która przewozi go przez granicę. Obecnie, przewóz marihuany przez granicę uznawany jest za ciężkie przestępstwo oraz grozi karą pozbawienia wolności. Mimo restrykcyjnych przepisów, przewóz nielegalnych towarów odbywa się na ogromną skalę i nie jest w żaden sposób skutecznie kontrolowany. Limity nałożone na przewóz marihuany przez granicę pozwolą rozróżnić rekreacyjnych oraz medycznych użytkowników posiadających konopie na własny użytek od zorganizowanych grup przestępczych przewożących narkotyki na ogromną skalę. Obecnie karanie obu tych grup osób oparte jest na tym samym paragrafie kodeksu karnego i grozi wysokimi karami pozbawienia wolności niezależnie od przyczyn i skali zjawiska.

4.2.2.3. Podatek VAT

Podatek VAT to podatek pośredni od wartości dodanej, będący specyficznym typem podatku obrotowego obciążającego ostatniego nabywcę towaru. VAT w odróżnieniu od pozostałych podatków obrotowych jest podatkiem wielofazowym nakładanym na każdą transakcję sprzedaży na wszystkich etapach produkcji i dystrybucji. Podstawą opodatkowania jest obrót, czyli kwota należna z tytułu sprzedaży pomniejszona o kwotę należnego podatku.

Podatek VAT obejmuje odpłatną dostawę towarów, eksport oraz import, nabycie towarów za wynagrodzeniem oraz wewnątrzwspólnotową dostawę towarów.

Podatnikami podatku VAT są osoby prawne, ale także jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej i osoby fizyczne wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą oraz będące usługobiorcami podmiotów zagranicznych. Wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej i koniecznością harmonizacji polskiego prawa podatkowego z systemem unijnym, uchwalono w Polsce ustawę o podatku od towarów i usług w dn. 11 marca 2004 r. (Dz. U. Nr 54. Poz. 535), która obowiązuje do dziś.

Podatek VAT jest kolejnym podatkiem podnoszącym cenę sprzedawanego dobra końcowego, w tym przypadku suszu konopi indyjskich. Wyższa cena wpływa na obniżenie popytu na sprzedawane dobro ze względów finansowych, ale przede wszystkim powiększa wpływy budżetowe danego kraju, które przeznaczone mogą zostać na minimalizację negatywnych konsekwencji płynących z nadużywania wszelkich narkotyków oraz leczenia osób uzależnionych.

4.2.2.4.Podatek dochodowy

Kolejny podatek, który w sytuacji legalnego obrotu suszem konopi indyjskich przynosi dodatkowe wpływy do budżetu państwa jest podatek dochodowy od osób prawnych. Podatek ten płacony jest od kwoty uzyskanych dochodów lub przychodów. Legalizacja obrotu suszem konopi indyjskich stwarza nowe, niesamowite możliwości dla rozwoju polskiej gospodarki. Według ustawy z dn. 15 lutego 1992 o podatku dochodowym od osób prawnych, wynosi on 19% liczony od uzyskanych dochodów.

Wyodrębnienie wpływów z tytułu podatku dochodowego w zakresie jedynie legalnego obrotu marihuaną są niezwykle trudne do oszacowania, ponieważ obejmują nie tylko bezpośrednie podatki wynikające z obrotu suszem, ale także wpływy z racji rozwoju przedsiębiorstw pośrednio powiązanych z rynkiem konopnym oraz około konopnym, zarówno w zakresie sprzedaży towarów, jak i usług.

4.2.2.5.Licencje

Na podstawie danych podanych przez oficjalną stronę internetową stanu Oregon, istnieje 6 typów licencji związanych z rynkiem konopnym. Podział licencji związanych z konopiami o przeznaczeniu rekreacyjnym wg typu obejmuje pozwolenia

na przeprowadzenie badań laboratoryjnych, pośrednictwo w procesie produkcji lub sprzedaży konopi, produkcję konopi indyjskich, sprzedaż hurtową oraz detaliczną oraz certyfikat zezwalający na prowadzenie badań naukowych w tym zakresie. Wydawanie licencji na prowadzenie coffee shopu w Holandii oraz zezwolenia na prowadzenie punktu sprzedaży alkoholu w Polsce oparte są na tej samej zasadzie. W obu przypadkach władze regionu określają dopuszczalną, maksymalną ilość punktów sprzedaży alkoholu lub konopi na podstawie ilości mieszkańców przy zachowaniu dodatkowych ograniczeń, np. odległości od szkół i kościołów.

4.2.2.6. Kary, grzywny, wpływy budżetowe

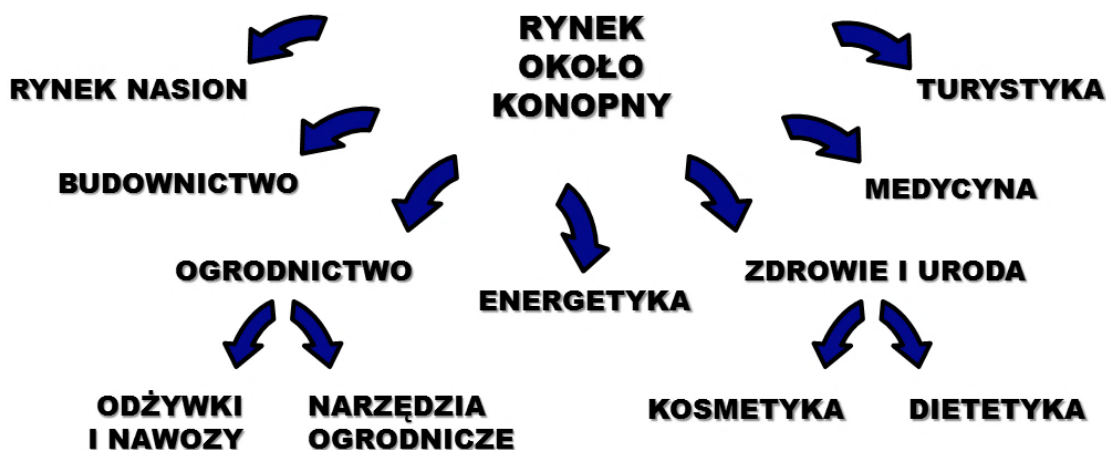
Każda działalność wykraczająca poza granice liberalnego prawa w zakresie konopi indyjskich podlegać powinna wysokim karom. Produkcja oraz sprzedaż środków odurzających bez posiadania niezbędnych licencji, a także wszelkie przejawy łamania prawa obejmujące udostępnianie środków psychoaktywnych nieletnim, nielegalnego transportu znacznych ilości konopi na terytorium innego kraju z zamiarem sprzedaży, a przede wszystkim popełniania przestępstw pod wpływem narkotyków powinny być surowo karane grzywną oraz karą pozbawienia wolności. Kary pieniężne związane z przestępstwami narkotykowymi w dalszym ciągu zasilać mogą budżet państwa, tym razem w sposób bardziej zrównoważony i dostosowany do panującej rzeczywistości.

4.2.3. Pozytywne konsekwencje społeczno-gospodarcze legalizacji Cannabis dla budżetu państwa

Legalizacja marihuany przyniesie bezpośrednie zyski dla budżetu państwa w postaci różnego rodzaju podatków oraz opłat opisanych powyżej. Równolegle do bezpośrednich zmian finansowych, dopuszczenie marihuany do legalnego obrotu wiąże się także z szeroko zakrojonymi, trudnymi do zmierzenia następstwami społeczno-gospodarczymi.

Poniżej przedstawiona została analiza makroekonomicznych skutków gospodarczych wynikających z legalizacji, wprowadzenia do sprzedaży i upowszechnienia konopi indyjskich w XXI wieku. Główną korzyścią oraz aspektem

wpływającym bezpośrednio na PKB kraju są omówione powyżej podatki wynikające bezpośrednio ze sprzedaży konopi indyjskich w postaci np. akcyzy, na przykładzie akcyzy alkoholowej czy papierosowej oraz podatku dochodowego. Równocześnie, nowa gałąź gospodarki oferująca nowe miejsca pracy wpływa na redukcję bezrobocia oraz przyczynia się do oszczędności m.in. w zakresie zasiłków i dotacji dla bezrobotnych, kosztów funkcjonowania urzędów pracy, kosztów aktywizacji zawodowej itp. Nowi pracownicy niezbędni są w procesie uprawy i produkcji konopi indyjskich, ale także przetwarzania, transportu, sprzedaży i innych czynności związanych z logistyką procesu produkcji i sprzedaży. Równoległe, do rynku konopnego tworzy się rynek oferujący dobra komplementarne, np. sprzęt niezbędny do prowadzenia uprawy, oświetlenie, wentylacja, nasiona, nawozy, akcesoria do spożywania oraz przechowywania używki. Aspekty te zostaną szczegółowo omówione poniżej.



4.2.3.1. Rynek około-konopny

Niezależnie od panującego prawa, uprawie marihuany towarzyszy zapotrzebowanie na produkty oraz pracę obejmującą wiele branż. Jeśli prawo zakazuje uprawy konopi, zyski osiągnane są w sposób nielegalny, a co za tym idzie nieodprowadzane są podatki od transakcji biznesowych. Legalizacja istniejącego już lat rynku konopnego pozwoli na jego dynamiczny rozwój wpływający na sytuację gospodarczą kraju. Liberalizacja przepisów narkotykowych następująca w XXI wieku pozwala na swobodny rozwój gospodarki branż pośrednio związanych z samą uprawą.

Branża budownicza rejestruje dodatkowe zyski w związku z koniecznością budowy nieruchomości przeznaczonych później na uprawę marihuany. Coraz częściej buduje się specjalnie przystosowane budynki wyposażone w odpowiednie systemy elektryczne, wentylacyjne itp. Elektrycy to kolejna grupa zawodowa zarabiająca na uprawie marihuany bez względu na sytuację prawną, ponieważ każda uprawa prowadzona w pomieszczeniu wymaga podłączenia oraz późniejszej obsługi i naprawy lamp, instalacji elektrycznych, czasem konieczne jest także odciążenie prądu. Warto wspomnieć także o dodatkowych wpływach odnotowywanych przez elektrownie oraz producentów prądu. Agencje nieruchomości uzupełniają potrzeby plantatorów oferując lokale przeznaczone później na uprawy. Nawet, jeśli status prawny danego kraju zabrania uprawy, agencje nieruchomości nie są informowane o takim przeznaczeniu lokalu wynajmowanego i ich zyski, mimo że oparte na szarej strefie, są realne i opodatkowane. Stolarze produkują stoły oraz boxy z przeznaczeniem na uprawę konopi, a od swoich dodatkowych zysków zobowiązani są do odprowadzania podatków niezależnie od statusu prawnego marihuany. Uprawa rozpoczyna się od wyboru nasionka i rozpoczęcia współpracy z seedbankiem czerpiącym zyski i odprowadzającym podatki od prowadzonej działalności gospodarczej. Sklepy hydroponiczne oferują sprzedaż wszelkich artykułów niezbędnych do uprawy każdej rośliny, w ich ofercie znaleźć można m.in. nawozy, podłoża, pochłaniacze zapachów, doniczki, odżywki, narzędzia ogrodnicze i wiele innych produktów. Kwitnie także rynek usług związanych z Cannabis, obejmujący m.in. badania laboratoryjne, usługi ekstrakcji czy produkcji leków i pochodnych suszu konopnego. Uprawa konopi reprezentująca podaż na tym rynku stanowi odpowiedź na popyt konsumentów. Do zapotrzebowania należą także m.in. akcesoria i narzędzia umożliwiające spożywanie i przetwarzanie marihuany. Równolegle rozwijają się także branże pośrednio powiązane z konopiami, do których zaliczyć można np. turystykę konopną oraz kulinarię z wykorzystaniem Cannabis. Dodatkowy wątek nawiązujący do mnogiego wykorzystania konopi przemysłowych zostaje tu pominięty.

Legalizacja marihuany pozwala obywatelom na gromadzenie oszczędności na prawniku, kosztach rozprawy sądowej i innych nieprzyjemnych konsekwencji powiązanych z zatrzymaniem. Poza zyskami związanymi bezpośrednio z uprawą

marihuany, poszczególne branże rozrastają się w oparciu o konopie indyjskie niezależnie od ich sytuacji prawnej. Nielegalna produkcja tej używki wiąże się ze wzrostem zamożności osób podejmujących ryzyko i pracujących w szarej strefie. Osoby te bez dużego wysiłku zarabiają ogromne kwoty, które wydają później na całkowicie legalne produkty, napędzając wzrost gospodarczy. Teoretycznie każda branża może na tym skorzystać, m.in. banki obracające nielegalnymi pieniędzmi, producenci jachtów, samochodów czy przedstawiciele każdej branży związanej z produkcją i sprzedażą dóbr i usług.

4.2.3.2. Medyczna marihuana

Legalizacja medycznej marihuany przynosi pozytywne konsekwencje społeczno-gospodarcze dla całego państwa. Lecznicze kannabinoidy wpływają na ogólną poprawę zdrowia i samopoczucia obywateli, co przekłada się także na ilość wydatków ponoszonych w związku ze służbą zdrowia. Naturalne Cannabis stosowane jako alternatywa farmakologicznych leków pozwala na unikanie skutków ubocznych chemicznego zwalczania chorób i schorzeń.

W wyniku legalizacji i dopuszczenia do legalnego obrotu medycznej marihuany, państwo dąży do pogłębienia wiedzy na temat tej rośliny. Pozwolenie jednostkom naukowym na prowadzenie szeroko zakrojonych, legalnych badań w zakresie medycznego zastosowania konopi indyjskich przyczynią się do rozwoju wiedzy na temat tej tajemniczej rośliny na skalę światową.

4.2.4. Negatywne konsekwencje finansowe legalizacji Cannabis dla budżetu państwa

Legalizacja marihuany nie oznacza wyłącznie pozytywnych następstw zarówno dla budżetu państwa, jak i dla społeczeństwa. Metodyka kwantyfikacji skutków gospodarczych legalizacji marihuany obejmuje czynniki wpływające ujemnie na budżet państwa, równoważąc wpływy towarzyszące liberalizacji prawa.



4.2.4.1. Koncerny farmaceutyczne

Sytuacja przejścia rynku konopnego przez firmy farmaceutyczne jest hipotetyczna i opiera się moich własnych przemyśleniach. Jednak poziom potencjalnych wpływów finansowych z tytułu sprzedaży marihuany jest tak wysoki, że wiele wpływowych grup interesów pragnie przejąć kontrolę nad nowo powstałym rynkiem. Wiele komercyjnych podmiotów dołoży wszelkich starań, aby odebrać poszczególnym krajom zyski z tego tytułu. Hipotetyczny rozwój przemysłu farmaceutycznego zakłada przejście świata konopi przez branżę farmaceutyczną.

Opatentowanie rośliny jest niemożliwe, dlatego firmy pragnące czerpać ogromne zyski z produkcji lub sprzedaży marihuany mają ograniczone pole manewru. Jeśli pacjenci otrzymają potwierdzoną przez rząd informację, że marihuana stanowi skuteczne lekarstwo, staną przed wyborem zakupu legalnego, ale niezwykle kosztownego lekarstwa a własnymi roślinkami. Czarny scenariusz zarysowujący rozwój sytuacji w przyszłości mówi, że firmy stworzą początkowo genetycznie modyfikowane odmiany konopi oraz syntetyczne kannabinoidy oraz sprawią, że do legalnego obrotu dopuszczone zostaną zgodnie z prawem jedynie rośliny o zmienionym kodzie genetycznym. W efekcie znaczna większość wpływów z wprowadzenia na rynek medycznej marihuany trafi do koncernów farmaceutycznych, a nie do budżetu państwa ani obywateli. Ogrodnicy, którzy odmówią wykupienia licencji od korporacji mogą zostać pozbawieni wyboru w oparciu o proces nielegalnego sztucznego zapylania roślin przez zmodyfikowane już rośliny.

Negatywne konsekwencje wynikające z legalizacji marihuany koncentrują się często na koncernach farmaceutycznych, które mogą pozbawić budżet państwa

dochodów z tytułu legalizacji marihuany. Moje przemyślenia na temat przyszłości konopi indyjskich w świecie, w którym rządzi pieniądz wydają się być uzasadnione.

Alternatywną sytuacją jest legalizacja przez państwo konopi indyjskich oraz przejęcie wpływów płynących z tego rynku. W tej sytuacji negatywne konsekwencje finansowe dla budżetu państwa przynieść może obniżenie wpływów firm farmaceutycznych, a co za tym idzie obniżenie wpływów podatkowych sektora farmaceutycznego. Pacjenci coraz częściej decydują się na stosowanie medycznej marihuany jako alternatywy dla chemicznych leków, a także na samodzielne uprawianie roślin.

4.2.4.2. Edukacja i szkolenia

Legalizacja marihuany związana jest z koniecznością poniesienia kosztów prowadzenia kosztownych badań naukowych nad medycznym oraz przemysłowym zastosowaniem Cannabis. Analiza naukowa skutków stosowania konopi indyjskich obejmuje badania laboratoryjne, behawioralne, psychologiczne specjalistyczne badania medyczne pod kątem poszczególnych schorzeń i chorób. Celem tych badań jest analiza poszczególnych kannabinoidów zawartych w konopiach oraz właściwości każdego z nich. Równocześnie, poddawanie rośliny testom przynieść może nieodkrytą wcześniej wiedzę na temat nowych kannabinoidów lub na przykład ludzkiego systemu endokannabinoidowego odkrytego dopiero w latach dziewięćdziesiątych.

Równoległe do badań naukowych, prawodawcy mają obowiązek przygotować społeczeństwo do pojawienia się legalnej marihuany. Niezbędne są specjalistyczne szkolenia dla **lekarzy i naukowców**, aby mieli możliwość kompetentnie wykonywać swoje obowiązki przy równoczesnym minimalizowaniu negatywnych konsekwencji płynących z legalizacji marihuany. Celem ich działalności jest jeszcze bardziej szczegółowe poznanie tej rośliny, aby w pełni korzystać z jej właściwości i zastosowania m.in. w medycynie. Wciąż jednak za mało o niej wiemy, aby oszacować, na jakie choroby i w jakim stężeniu działają poszczególne kannabinoidy.

Cyklowi szkoleniowemu powinien także zostać poddana polska **policja**. W dzisiejszych czasach codziennie dochodzi w Polsce do nadużyć ze strony przedstawicieli policji, która nie cieszy się wśród obywateli dobrą opinią.

Specjalistyczne szkolenia dla policjantów mają na celu pomóc mundurowym należycie wykonywać swoje obowiązki z pełnym poszanowaniem praw obywatelskich.

Przedstawiciele **prokuratury** oraz **adwokaci** broniący podejrzanych w sprawach narkotykowych, a przede wszystkim **sędziowie** zobowiązani są na bieżąco czuwać nad zmianami wprowadzanymi do kodeksu karnego przez polski parlament. O zmianach tych mogliby dowiedzieć się jednak także z dobrowolnych szkoleń w zakresie nowelizacji prawa narkotykowego.

Niezwykle istotną grupą potrzebującą szeroko zakrojonej edukacji w zakresie konopi indyjskich są nauczyciele i rodzice. Prohibicja dopuszcza sytuację, w której dzieci posiadają, w przeciwieństwie do ich rodziców, stały dostęp do nielegalnych używek. Legalizacja oraz odpowiednia edukacja narkotykowa ograniczy dostęp niepełnoletnich do tej substancji odurzającej, jednak jeśli w parze z tymi zmianami nie pójdzie edukacja nauczycieli i innych osób wychowujących nowe pokolenie, skutki dopuszczenia marihuany do legalnego obrotu mogą okazać się tragiczne w skutkach. Działalność edukacyjna jest w tym przypadku niezwykle istotna, ponieważ tylko wtedy młode pokolenie pozostanie bezpieczne i wolne od nielegalnych używek.

Obowiązek edukowania i szkolenia analizowanych powyżej grup społeczno-zawodowych stanowi koszt, który musi zostać poniesiony wraz ze zmianą statusu prawnego marihuany w Polsce.

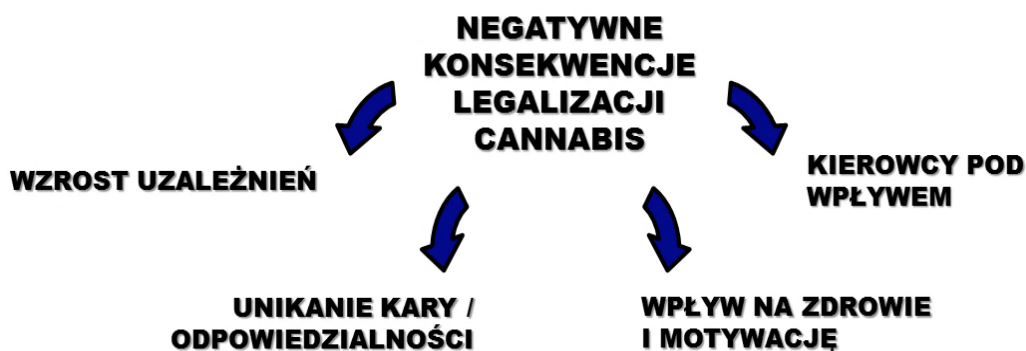
4.2.4.3. Wdrożenie nowego prawa

Codziennie zmagamy się z koniecznością ponoszenia kosztów prohibicji, jednak sama procedura zmiany prawa wygeneruje straty dla budżetu państwa. Proces zmiany prawa rozpoczyna się od przygotowania treści ustawy, która pozwoli na legalną sprzedaż i spożywanie konopi indyjskich. Następnie, projekt ten musi trafić do sejmu i zostać zaakceptowany przez parlamentarzystów. Niewielki do tej pory koszt zmiany prawa rosną znacząco w momencie wejścia w życie nowej ustawy. Konieczna okazuje się oprócz wymiana wszelkich dokumentów nawiązujących w dowolny sposób do przestępstwa posiadania marihuany. Kolejnym etapem jest wdrożenie nowego prawa i poinstruowanie o dalszych czynnościach przedstawicieli wszystkich zaangażowanych stron niezbędnych do wdrożenia prawa. W przypadku marihuany są to m.in. Główny

Inspektorat Farmaceutyczny, Warszawska Izba leków i inne instytucje na czele z właściwym dla sprawy Ministerstwem. Wdrożenie prawa dotyczy także wszystkich służb powiązanych ze sprawą, czyli m.in. policji, prokuratury czy sądów, jednak każdy wspomniany element systemu niesie za sobą kolejny wydatek dla budżetu państwa.

4.2.5. Negatywne konsekwencje społeczno-gospodarcze legalizacji Cannabis dla budżetu państwa

Podobnie jak w przypadku poprzednich elementów analizy gospodarczej legalizacji marihuany, zmianie prawa towarzyszą nie tylko bezpośrednie koszty finansowe. Kosztem ponoszonym przez państwo są także wyjątkowo trudne do oszacowania skutki społeczno-gospodarcze, które równie silnie oddziałują na budżet. Negatywne następstwa społeczne mają bezpośredni wpływ na słuszność postawionej hipotezy, iż analiza opłacalności legalizacji marihuany możliwa jest jedynie w wyniku oszacowania wartości zawartych w metodyce kwantyfikacji skutków zmiany prawa narkotykowego.



4.2.5.1. Uzależnienie od marihuany

Mimo wszelkich pozytywnych aspektów używania Cannabis, stosowanie jej ciągnie za sobą także negatywne konsekwencje, które jednak przy odpowiednim poziomie edukacji i świadomości mogą zostać wyeliminowane.

Do negatywnych konsekwencji używania konopi indyjskich zaliczyć można bez wątpliwości potencjalne uzależnienia. Organizm człowieka sam w sobie produkuje kannabinoidy, które niezbędne są do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Funkcja ta zostaje zaburzona u osób regularnie używających konopi indyjskich, kiedy

mózg osoby palącej przestaje produkować tę niezbędną substancję, zaprzestanie palenia staje się znacznie utrudnione. Osoby te stają się uzależnione, a zaprzestanie palenia połączone z brakiem naturalnych kannabinoidów skłania je do ponownego sięgnięcia po używkę.

Współczesne odmiany konopi indyjskiej o przeznaczeniu rekreacyjnym charakteryzują się wyjątkowo wysoką zawartością THC oraz niską zawartością CBD. Przez wiele lat krzyżowano odmiany konopi indyjskich, aby w efekcie otrzymać odmianę o niezwykle wysokiej zawartości leczniczych kannabinoli i kannabidiolu kosztem znikomej zawartości czynnika psychoaktywnego. Nowa odmiana okazała się zbawienna dla osób chorych potrzebujących marihuany, jako lekarstwa bez efektów ubocznych w postaci tzw. "haju", a stosować ją mogą bez obaw także dzieci.

Osoby nadużywające marihuany przejawiają często objawy spadku motywacji oraz produktywności. Organizm każdego człowieka się różni, przez co reakcje na różne ilości konopi indyjskich okazują się wyjątkowo zróżnicowane. Częstą oznaką nadużywania marihuany okazuje się lenistwo, spadek motywacji oraz zanik satysfakcji z wykonywanych czynności. Efektywność osób używających marihuany często spada, co grozi konsekwencjami w postaci np. utraty pracy lub rodziny i przyjaciół, a także upadku pasji i zainteresowań.

4.2.5.2. Negatywny wpływ marihuany na zdrowie

Kolejnym negatywnym następstwem zdrowotnym stosowania konopi jest ich wpływ na układ oddechowy. Substancje smoliste wydzielane podczas spalania, szczególnie w połączeniu z tytoniem mogą wywołać objawy przewlekłego zapalenia oskrzeli w postaci kaszlu i duszności oraz wszelkich negatywnych konsekwencji związanych z paleniem tytoniu, przede wszystkim raka płuc. Nie znaleziono jednak dowodów na szkodliwość zażywania jedynie marihuany, szczególnie w niewielkich dawkach.

Efektu tego uniknąć można poprzez używanie konopi w sposób inny niż palenie. Do najpopularniejszych sposobów należy spożywanie konopi w postaci potraw przygotowanych na bazie suszu lub liści marihuany. Pacjenci stosujący medyczne konopie indyjskie używają do tego celu waporyzatora, czyli narzędzia umożliwiającego

bez dymowe wydzielanie z suszu jedynie kannabinoidów. Taki rodzaj inhalacji odbywa się bez udziału dymu, a równocześnie substancji smolistych zagrażających systemowi oddechowemu.

Najczęściej wymienianym negatywnym następstwem zdrowotnym używania konopi indyjskich jest to, że powodują one schizofrenię, a naukowcy prezentują na ten temat odmienne opinie. Naukowcy prezentują odmienne opinie na temat negatywnych następstw zdrowotnych używania konopi indyjskich. Jedną z nich jest założenie, że stosowanie marihuany wiąże się z możliwością zachorowania na schizofrenię. Potężne grono naukowców zaprzecza jednak tej tezie, dopuszczając jedynie sytuację, w której marihuana zwiększa prawdopodobieństwo uaktywnienia się choroby przekazanej genetycznie przez rodziców. Prof. David Nutt, neuropsycholofarmakolog oraz psychiatra stwierdza jasno, że marihuana „po prostu nie powoduje schizofrenii”, natomiast Dr. Igor Grant, neuropsychiatra pracujący dla UCSD School of Medicine podpira tą tezę argumentem: „Poziom używania Cannabis stale rośnie, natomiast występowania schizofrenii utrzymuje się na tym samym poziomie. Gdyby konopie powodowały schizofrenię, zanotowalibyśmy wzrost zachorowania na tą chorobę, tymczasem pozostaje on bez zmian”.

4.2.5.3. Nierzeźwi kierowcy

Legalizacja marihuany oraz zwiększenie jej dostępności może w konsekwencji prowadzić do wzrostu liczby jej użytkowników, a co za tym idzie wzrostu liczby kierowców znajdujących się pod wpływem marihuany.

Warto rozróżnić w tym momencie pojęcia „pod wpływem” oraz „po spożyciu”. Podział ten występuje obecnie w polskim prawie określając dopuszczalny poziom zawartości alkoholu we krwi kierowcy. Zgodnie z art. 115 §16 Kodeksu Karnego, zawartość alkoholu nieprzekraczająca 0,2‰ nie stanowi naruszenia prawa i jest tolerowana. Stan „po spożyciu” określa się w sytuacji, gdy alkomat wskazuje przy badaniu wynik od 0,2‰ do 0,5‰ (0,1-0,25 mg/l krwi), a zatrzymany kierowca popełnia wykroczenie. Przepisy wyróżniają także stan upojenia alkoholowego przekraczający 0,25 mg/l krwi, czyli 0,5‰ i klasyfikuje go, jako przestępstwo³¹.

³¹ Alkohol, *Limity*. <http://www.alkohit.pl/e/pl/limity.html> [Data dostępu: 10.11.2017]

W Polsce, kierowcy będący pod wpływem narkotyków stają przed zero-jedynkowym kryterium oceny. Najwięcej zatrzymanych pod tym zarzutem kierowców znajduje się pod wpływem marihuany, a nie innych substancji odurzających. Najważniejszym czynnikiem jest tu czas utrzymywania się substancji odurzającej w organizmie, z którego twarde narkotyki bardzo szybko znikają. Amfetamina i heroina wykrywalna jest w krwi badanego do 12 godzin, kokaina i MDMA 1-2 dni, natomiast LSD zaledwie 2-3 godziny. Substancją psychoaktywną wykrywalną najdłużej w organizmie badanego jest marihuana, a czas ten zależy od częstotliwości i intensywności stosowania używki. Pierwszy etap badania przez policję obejmuje test na ślinę. Jeśli wynik badania jest pozytywny, kierowca zabierany jest na badania laboratoryjne krwi lub moczu. THC utrzymuje się w ślinie do 12 godzin po paleniu³². Badania krwi umożliwiają wykrycie nielegalnego składnika aktywnego marihuany i przeprowadzane są najczęściej, jeśli kierowca spowoduje wypadek. Marihuana wykrywana jest we krwi do 2-3 dni w przypadku jednorazowego użycia, jednak aż 2 tygodnie w przypadku regularnych palaczy³³. Oznacza to, że nawet 2 tygodnie po spożyciu Cannabis kierowca, który z pewnością nie znajduje się już pod wpływem nadal popełnia czyn zabroniony. W przypadku badania moczu, testowi podlega nie sam tetrahydrokannabinol, a jego niepsychoaktywny metabolit THC-COOH. Substancja ta wykrywalna jest do 4 dni w przypadku jednorazowego palenia oraz aż do 3 miesięcy w przypadku intensywnego stosowania Cannabis. Pozytywny wynik badania moczu nie oznacza, że badany znajduje się pod wpływem, a że w przeciągu kilkunastu dni miał styczność z konopiami. THC we włosach utrzymuje się najdłużej, jest to jednak najmniej popularna i podważana metoda badania kierowców ze względu na wątpliwą drogę dostania się kannabinoidów do włosów, które często pochodzą z zewnątrz.

Rynek poradził już sobie jednak z problemem badania kierowców. Coraz więcej firm wprowadza na polski rynek naturalne produkty detoksykacyjne maskujące nielegalną substancję w organizmie. Mimo podatków odprowadzanych od sprzedaży

³² Cannabis News, *Jak długo marihuana utrzymuje się w organizmie?* <https://www.cannabisnews.pl/dlugo-marihuana-utrzymuje-sie-organizmie/> [Data dostępu: 11.11.2017]

³³ A. Paculanka, *Jak długo marihuana utrzymuje się w organizmie? Kiedy robić test na THC?* http://www.poradnikzdrowie.pl/psychologia/nalogi/jak-dlugo-marihuana-utrzymuje-sie-w-organizmie-kiedy-robic-test-na-thc_40533.html [Data dostępu: 11.11.2017]

towarów detoksykacyjnych, koszt społeczny wiążący się z badaniem, karaniem oraz przede wszystkim edukacją kierowców okazuje się znacznie wyższy.

Warto w tym momencie przytoczyć rozwiązania przyjęte w tej sprawie przez inne kraje, które mają na celu minimalizowanie kosztów wynikających z negatywnych skutków legalizacji marihuany.

Stany Zjednoczone od początku procesu liberalizacji prawa narkotykowego zadbały o to, aby minimalizować negatywne konsekwencje legalizacji. Poszczególne stany określiły prawnie dopuszczalną zawartość delta-9-tetrahydrokannabinolu we krwi najczęściej w granicach 5 µg na litr krwi. Stan świadomości osoby znajdującej się pod wpływem takiej ilości Cannabis porównywalny jest do upojenia alkoholowego nieprzekraczającego 0,2‰³⁴. Stany Zjednoczone unikają przy tym sytuacji powielanej błędnie w Europie, w której kierowcy karani są utratą prawa jazdy a nawet konsekwencjami karnymi za bycie jedynie po użyciu konopi, a nie znajdując się pod ich wpływem. Pozwala to na unikanie kosztów społecznych wynikających z karania niewinnych kierowców.

4.2.5.4. Unikanie kary więzienia

Powyżej opisany został proces zatrzymania oraz karania obywateli w związku z posiadaniem konopi indyjskich. Większość zatrzymanych staje przed sądem, który analizując poszczególne sprawy narkotykowe orzeka konsekwencje łamania prawa w tym zakresie. Wielu użytkowników marihuany staje przed wyborem strategii obrony w sądzie. Linie obrony prowadzić mogą do osadzenia w zakładzie karnym nawet na kilka lat lub ewentualnej zamiany kary na przymusowe leczenie odwykowe przeznaczone dla osoby uzależnieniem. Mimo, że wspomniany zapis prawny przynosi zazwyczaj pozytywne skutki w postaci zaprzestania karania więzieniem użytkowników konopi, prawo posiada także negatywne aspekty. Sądy dają furtkę uniknięcia kary nie tylko dla rekreacyjnych użytkowników, ale także dilerów i przedstawicieli organizacji przestępczych.

³⁴ K. Wong, J. Brady, G. Li, *Injury Epidemiology: Establishing legal limits for driving under the influence of marijuana*. <https://link.springer.com/article/10.1186/s40621-014-0026-z> [Data dostępu: 11.11.2017]

IV. Wnioski

Posiadając możliwość dokładnego zmierzenia wszelkich efektów płynących z legalizacji środków psychoaktywnych, otrzymalibyśmy konkretną wartość, której interpretacja ukazałaby opłacalność zmiany ustawy narkotykowej. W rzeczywistości, wartości ekonomiczne skutków dopuszczenia używek do powszechnego użytku nie są w stanie jednoznacznie odzwierciedlić kosztów konsekwencji społecznych wynikających z prohibicji. Obecnie, czarny rynek narkotyków nie jest w żaden sposób kontrolowany przez władze państw, nie tylko w zakresie wykrywalności przestępstw narkotykowych, ale nawet wiedzy w zakresie intensywności jego funkcjonowania i dynamiki rozwoju. Wszelkie dane dotyczące szarej strefy są znacząco zaniżane, co jest ewidentnym dowodem na brak rzetelnych informacji. Brak legalnej dostępności środków odurzających nie powoduje zmniejszenia ich użycia, jedynie pozwala na występowanie wszelkich negatywnych skutków płynących z restrykcyjnej polityki narkotykowej.

Analiza gospodarcza stanowi ważny element debaty społecznej na temat słuszności zakończenia prohibicji konopnej. Aspekty determinujące sytuację ekonomiczną kraju rozważającego legalizację marihuany nawiązują do wielu dziedzin życia oraz uwzględniają czynniki nie tylko finansowe, ale także społeczno-gospodarcze, odczuwalne bezpośrednio przez obywateli. Opracowanie metodyki kwantyfikacji skutków legalizacji marihuany w kontekście budżetu państwa okazuje się być najlepszą możliwą metodą podjęcia decyzji przez rządzących na temat liberalizacji prawa narkotykowego, ponieważ przedstawiona przeze mnie analiza wyczerpuje temat potencjalnych konsekwencji wprowadzenia konopi indyjskich do legalnego obrotu, których obawiają się przeciwnicy legalizacji. Aspekty, które nie zostały w niej uwzględnione uznałam za zmienne nieistotne z punktu widzenia budżetu krajowego.

W wyniku przeprowadzenia szczegółowej analizy konsekwencji gospodarczych legalizacji marihuany okazało się, że dyskusja na temat zasadności ekonomicznej zmiany prawa możliwa jest wyłącznie w oparciu o metodykę liczenia konsekwencji finansowych oraz społeczno-gospodarczych. Wynik analizy decyduje o słuszności legalizacji marihuany, co zostało udowodnione w powyższej pracy.

Przeprowadzona analiza stanowi etap w drodze do przedstawienia rzeczywistej wartości legalizacji marihuany w dowolnym kraju na świecie. Wyszczególnienie wszelkich aspektów wpływających na budżet kraju pozwala na sporządzenie algorytmu uwzględniającego pełne spektrum konsekwencji finansowych oraz społeczno-gospodarczych. Sporządzenie na tej podstawie uniwersalnego równania pozwoli na proste oszacowanie wartości legalizacji konopi indyjskich w każdym kraju, w którym obowiązuje prohibicja po uwzględnieniu znaczących różnic społeczno-kulturowych. Opracowanie wspomnianego algorytmu stanowi cel kontynuacji mojej edukacji na studiach doktoranckich.

Według moich wstępnych szacunków i przypuszczanych wartości, legalizacja konopi indyjskich wpłynie **korzystnie** na budżet Polski z uwagi na ilość aspektów wyszczególnionych w powyższej analizie mających korzystny wpływ na finanse kraju. Jest to jednak moje osobiste założenie, które szczegółowo zbadam w niedalekiej przyszłości.

V. Podsumowanie

Według mnie, Polska znajduje się w wyjątkowo korzystnej sytuacji gospodarczej na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Komunizm panujący do 1989 roku utworzył w głowach osób, które go doświadczyły specyficzny tok rozumowania. Brak dostępu do mediów zagranicznych, brak znajomości języków obcych oraz brak możliwości swobodnego podróżowania sprawił, że polskie społeczeństwo pamiętające czasy przed rokiem 1989 nie myśli globalnie oraz jest w mniejszym stopniu przedsiębiorcze. To właśnie w tym momencie na rynek pracy weszło młode pokolenie, którego umysły otwarte są na rozwój gospodarki oraz przedsiębiorstw na skalę międzynarodową, a nawet globalną. Polscy 20-30 latkowie zderzają się jednak ze znacznie bardziej rozwiniętym zachodem i mimo słabej waluty oraz niskiego wsparcia ze strony państwa starają się konkurować na rynku międzynarodowym zajmowanym w coraz większym stopniu przez zagraniczne korporacje.

Polska, jako kraj rolniczy posiadający idealne warunki do uprawy konopi, ma szansę stać się czołowym światowym liderem branży konopnej. Szybka legalizacja

konopi w Polsce pozwoliłaby młodym polskim przedsiębiorcom na dynamiczne zaistnienie na arenie międzynarodowej, ponieważ rynek, który znajduje się w ich zasięgu nie jest jeszcze w żaden sposób zagospodarowany. Przepisy ograniczające produkcję na bazie konopi indyjskich ograniczające pozostałe kraje na świecie pozwoliłyby uzyskać niesamowitą przewagę nad innymi państwami.

Liberalizacja przepisów dotyczących konopi na całym świecie, a także w Polsce, może odmienić los polskiej gospodarki. Konieczne jest jednak przeprowadzenie szybkich zmian oraz wsparcie polskich przedsiębiorstw w walce o zajęcie całkowicie niezagospodarowanego w tym momencie rynku konopnego oraz około konopnego. Aby stało się to możliwe, niezbędna jest współpraca rządu z przedstawicielami przedsiębiorców oraz ich wyraźne wsparcie w początkowej fazie działalności.

Dołożę wszelkich starań, aby mój przekaz dotarł do osób odpowiedzialnych za stanowienie prawa. Swoje badania kontynuować będę w ramach dalszych etapów edukacji, aby docelowo stworzyć algorytm umożliwiający policzenie rzeczywistych konsekwencji budżetowych wynikających z legalizacji marihuany w dowolnym kraju przy użyciu ściśle określonych parametrów oraz ich wag. Spodziewam się wyników znacząco przeważających na korzyść liberalizacji przepisów narkotykowych, co stanowić może przydatne, precyzyjne narzędzie w rękach osób decydujących o przyszłości konopi w każdym państwie.

VI. Bibliografia

Publikacje książkowe

1. A. Budnikowski, *Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze (s. 165)*. PWE, Warszawa 2001.
2. I. Kuchciak, *Raje podatkowe w zmniejszaniu obciążeń podatkowych*. Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.
3. K. Jasiołki, M. Mołęda-Zdziech, U. Kurczewska, *Lobbing, sztuka wywierania wpływu*. Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006 (s. 16).
4. S. Grochalski, *Wpływ grup interesu na proces legislacyjny*; w: Z. Machelski, L. Rubisz (red.), *Grupy Interesu – Teorie i działania*: Toruń 2003.
5. W. Jasiński, *Przeciw Szarej Strefie, nowe zasady zapobiegania praniu pieniędzy*. Poltext, Warszawa 2002.

Akty prawne

1. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. (Dz.U. 1990 nr 30 poz. 179).
2. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, Dział VII. (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555).
3. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2005 nr 179 poz. 1485).
4. Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U. 2010 nr 79 poz. 523).
5. Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 sierpnia 2015 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. 2015 poz. 1286).
6. Ustawa z dnia 7 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz.U. 2017 poz. 1458).

Filmy dokumentalne:

1. B. Harvey, *The Union: The Business Behind Getting High*. Canada, 2007.
2. B. Harvey, *The Culture High*. USA, 2014.

Źródła internetowe

1. Alkoholit, *Limity*. <http://www.alkohit.pl/e/pl/limity.html> [Data dostępu: 10.11.2017]
2. A. Łukaszewicz, *Na wyznaczenie terminu rozprawy w sądach trzeba czekać nawet kilka miesięcy*. <http://www.rp.pl/arttykul/934275-Na-wyznaczenie-terminu-rozprawy-w-sadach-trzeba-czekac-nawet-kilka--miesiecy.html> [Data dostępu: 3.12.2017]
3. A. Paculanka, *Jak długo marihuana utrzymuje się w organizmie? Kiedy robić test na THC?* http://www.poradnikzdrowie.pl/psychologia/nalogi/jak-dlugo-marihuana-utrzymuje-sie-w-organizmie-kiedy-robic-test-na-thc_40533.html [Data dostępu: 11.11.2017]
4. Cannabis News, *Jak długo marihuana utrzymuje się w organizmie?* <https://www.cannabisnews.pl/dlugo-marihuana-utrzymuje-sie-organizmie/> [Data dostępu: 11.11.2017]
5. J. Kawa, *Metodologia, metodyka, metoda jako podstawa wywodu naukowego*. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Studia_Prawnoustrojowe/Studia_Prawnoustrojowe-r2013-t-n21/Studia_Prawnoustrojowe-r2013-t-n21-s169-188/Studia_Prawnoustrojowe-r2013-t-n21-s169-188.pdf [Data dostępu: 5.11.2017]
6. K. Miszewski, rec. J. Kochanowski, *Tylnymi drzwiami. Czarny rynek w Polsce 1944/1989*. Warszawa 2010. http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Miscellanea_Anthropologica_et_Sociologica/Miscellanea_Anthropologica_et_Sociologica-r2013-t14-n1/Miscellanea_Anthropologica_et_Sociologica-r2013-t14-n1-s220-228/Miscellanea_Anthropologica_et_Sociologica-r2013-t14-n1-s220-228.pdf [Data dostępu: 1.11.2017]
7. K. Raczkowski, *Spoleczna Akademia Nauk Gospodarka nieoficjalna w systemie zarzadzania państwem*. https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2881/Gospodarka_nieoficjalna_w_systemie_zarz%C4%85dzania_pa%C5%84stwem.pdf?sequence=1 [Data dostępu: 5.11.2017]

8. K. Wong, J. Brady, G. Li, *Injury Epidemiology: Establishing legal limits for driving under the influence of marijuana*. <https://link.springer.com/article/10.1186/s40621-014-0026-z> [Data dostępu: 11.11.2017]
9. *Legality of cannabis by country*. https://en.wikipedia.org/wiki/File:Legality_of_cannabis_by_country.PNG. [Data dostępu: 5.10.2017]
10. *Legality of cannabis by country*. https://en.wikipedia.org/wiki/Legal_and_medical_status_of_cannabis#/media/File:Legality_of_cannabis_for_medical_purposes_new.png. [Data dostępu: 5.10.2017]
11. Marijuana Policy Group, *The Economic Impact of Marijuana Legalization in Colorado*. USA 2016. <http://www.mjpolicygroup.com/pubs/MPG%20Impact%20of%20Marijuana%20on%20Colorado-Final.pdf> [Data dostępu: 27.10.2017]
12. MedycznaMarihuana.com, *Medyczna marihuana w Polsce*. <https://www.medycznamarihuana.com/medyczna-marihuana-w-polsce/> [Data dostępu: 20.04.2017]
13. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2011 roku*. https://mswia.gov.pl/download/1/15447/Raport_o_stanie_bezpieczenstwa_w_Polsce_w_2011_roku.pdf [Data dostępu: 19.09.2017]
14. P. Masiukiewicz, *Czarny rynek a system płatności*. <http://test.alebanc.pl/wp-content/uploads/2014/10/kf.2014.k3.029-033-1.pdf>. [Data dostępu: 5.12.2017]
15. P. Niewiadomski, *Nieznaczną ilość narkotyków na własny użytek – jako przesłanki umorzenia postępowania na podstawie art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*. <http://www.narkomania.org.pl/czytelnia/nieznacznazna-ilosc-narkotykow-na-wlasny-uzYTEK-jako-przeslanki-umorzenia-postepowania-na-podstawie-art-62a-ustawy-o-przeciwdzialaniu-narkomanii/> [Data dostępu: 13.10.2017]
16. *Przestępstwa narkotykowe*. <https://www.zakiewicz-adwokaci.pl/prawo/przestepstwa-narkotykowe.html> [Data dostępu: 3.12.2017]

17. Wirtualna Polska, *Urugwaj walczy z gangami narkotykowymi... legalizując marihuanę*. <https://wiadomosci.wp.pl/urugwaj-walczy-z-gangami-narkotykowymi-legalizujac-marihuane-6079002777973377a> [Data dostępu: 10.11.2017]
18. <http://wolnekonopie.org/2017/03/29/12836-revision-v1/> [Data dostępu: 13.10.2017]

Oświadczenie autora o samodzielny przygotowaniu pracy magisterskiej

Warszawa, dn.

Imię i nazwisko: Natalia Janusz

Nr albumu: 28728

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że praca magisterska

pt. „Konsekwencje ekonomiczne legalizacji marihuany w Polsce”

złożona w Akademii Leona Koźmińskiego, została napisana przeze mnie samodzielnie i nie była wcześniej podstawą żadnej procedury, związanej z ubieganiem się o otrzymanie dyplomu ukończenia studiów wyższych potwierdzającego uzyskanie tytułu zawodowego.

Oświadczam również, że praca ta nie narusza praw autorskich w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 poz. 880) oraz dóbr osobistych chronionych prawem.

Oświadczam, że tekst pracy magisterskiej na nośniku elektronicznym jest identyczny z tekstem wydrukowanym i nie zawiera znaków niewidocznych.

Jednocześnie przyjmuję do wiadomości, że praca magisterska poddana zostanie sprawdzeniu systemem wykrywającym plagiaty.

/Podpis studenta/

Oświadczenie promotora

Warszawa, dn.

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że praca dyplomowa studentki Natalii Janusz (28728)

pt. „Konsekwencje ekonomiczne legalizacji marihuany w Polsce”

została przygotowana pod moim kierunkiem i spełnia ona warunki do przedstawienia jej

w postępowaniu o nadanie tytułu zawodowego magistra.

Jednocześnie przyjmuję do wiadomości, że praca poddana zostanie sprawdzeniu systemem wykrywającym plagiaty.

/Podpis promotora/